

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.

Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-cj w południe

15

GRÓZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Smakosze palą tylko
w zwijkach i bibulkach do papierosów

ALTESSE
Mokka-Pelnawatka
150 sztuk 35 groszy.

Dymisja rządu syryjskiego

Jerozolima, 24. 2. (R) W dniu wczorajszym gabinet syryjski złożył na ręce francuskiego Wysokiego Komisarza swą dymisję. Wysoki Komisarz de Martel powierzył utworzenie nowego gabinetu dotychczasowemu

ministrowi sprawiedliwości Laub Ayoubi, który podjął się tego zadania pod warunkiem zastosowania amnestji w stosunku do wszystkich uwięzionych w czasie ostatniego strajku.

Przeciw komunizmowi i endecji

Drogą przemocy nie można załatwiać sprawy mniejszości narodowych

Sensacyjna mowa min. Raczkiewicza

(Telefonem od naszego korespondenta).

Mowa p. ministra i przemówienie referenta

Warszawa, 24. 2. (Sin.) Mocnym echem odbiło się w Sejmie przemówienie ministra spraw wewnętrznych Raczkiewicza, stanowiło ono bowiem rozwinięcie tez wysuniętych przez p. Prezesa Rady ministrów o przejście do polityki mocnej ręki.

P. minister spraw wewnętrznych uchodzi za człowieka nader uprzejmego i łagodnego. Dotychczasowe przemówienia jego zawierały jedynie zapowiedź ogólną, bez podkreślenia szczególnych momentów, bez specjalnie ostrych zdań, bez wyrażania gróźb i uderzenia w jakąkolwiek stronę.

Ostatnie przemówienie p. ministra zawierało momenty ostre. Cios został wymierzony w dwie strony. Zaczęło się od analizy komunizmu, działania Kominternu, a skończyło się na dość długim omówieniu taktyki jednolitego frontu a więc gróźbie nie tylko pod adresem gorących zwolenników jednolitego frontu, ale również i więcej rozważnych działaczy, którzy przyjmują taktykę pod naporem stronnictwa.

P. minister odmalował w dość surowy sposób obraz niebezpieczeństwa komunistycznego, nie uczynił tego oczywiście dla straszenia. Groźba ta jest zapowiedzią czynu, a więc akcji represyjnej.

Niemniej surowo została zanalizowana działalność Stronnictwa Narodowego. Posta-



wione zostały zarzuty akcji dywersyjnej oraz, że istnieje granica zielona między Stronnictwem Narodowym a ONR, że młodzi w Stronnictwie Narodowym chętnie się przemycają chyłkiem w stronę ONR. Postawiony został zarzut uprawiania akcji terrorystycznej, a obok zarzut kolportażu nielegalnych druków, pewnych plotek, szkalujących Głową Państwa.

Na uwagę zasługuje, że mowę ministra oklaskiwał stale wstrzemięźliwy b. premier Sławek. Kwestja żydowska i kwestja ukraińska nie były przedmiotem rozważań p. ministra. Poruszali ją posłowie Walewski i Karśnicki. Bezradne żale ludności żydowskiej, wołającej o obronę wydawały się posłowi Karśnickiemu prowokacyjnym zachowaniem się.

Pos. Walewski nie mógł potępić akcji endeckiej bez jednoczesnego zmieszania z błotem Żydów. Inaczej padłby na niego cień żółtego obiektywizmu wobec ludności żydowskiej, co oczywiście uchodziłoby za grzech i naraziłoby na utratę łask, chociażby p. Prystorowej.

Zapowiedź bezwzględnej walki

Podczas debaty nad budżetem min. spraw wewnętrznych, p. min. Raczkiewicz wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, przyjęty przez komisję w brzmieniu rządowym, specjalnej obrony mojej z tej trybuny nie wymaga. Zarówno ogólna suma wydatków mojego resortu, pomniejszona w porównaniu z rokiem ubiegłym o zgorą 5 milionów zł. jak i poszczególne pozycje wydatków znalazły pełne zrozumienie swej celowości, a mam nadzieję, że stanowisko komisji zostanie potwierdzone przez całą Izbę. Budżet mój spotkał się raczej z krytycznymi uwagami co do zbyt daleko idących oszczędności w niektórych działach.

TRUDNOŚCI WSPÓŁCZESNEGO
POKOŁENIA

Wysoka Izbo. Jesteśmy na przestrzeni całej historii naszego narodu pokoleniem szczegól-

nem: Wychowani w tęsknocie do wolności — lepiej od innych potrafimy ją cenić i szanować, po zwycięskiej walce lepiej jesteśmy do walki i trudności zaprawieni — żyje w nas wreszcie wielka świadomość, że spuścizna, jaką po sobie zostawia mamy, nie ma być bylejaką. Myślę zatem, że znajdziemy w Polsce dość stanowczej woli dla przezwyciężenia trudności, jakie przed narodami całego świata, a więc i przed nami narastają. Te trudności nie są przez żadne społeczeństwa należycie rozumiane, nie są też rozumiane w całości przez społeczeństwo polskie. Ogromna większość obywateli pamięta jeszcze spokojne, łatwe warunki życia przedwojennego. Skomplikowany proces myślowy o tem, dlaczego dziś jest inaczej, jest pożywką dla mózgów uczonych, ale w niczem nie może przyczynić się do zaspokojenia stale narastających potrzeb.

(Dokończenie na str. 12-tej).

JARMARK

WYSPRZEDAŻOWY

JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Oto niektóre z wielu artykułów wysprzedażowych zamiast po

5.000 ściareczek (do giletów) po	5 gr.
200 ssali jedwabnych i apaszek po	50 gr.
500 par skarpetek dziecięcych po	50 gr.
1.200 par raform damskich po	95 gr.
1.000 kostiumów kąpielowych damskich wełnianych i ma	zł. 2.90

Dr. EZRIEL CARLEBACH

Tajny raport

I.

Tajny raport wydrukowany został w 300 egzemplarzach. W drukarni Jego Królewskiej Mości, gdzie drukuje się wszystkie angielskie papiery państwowe. Oddało ten raport do druku angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. A na okładce tytułowej wypisano: „Poufny raport o angielskich interesach w Abisynji i o stanowisku angielskiem wobec konfliktu włosko-abisyńskiego”.

Sporządziła ten raport komisja, w skład której weszli urzędnicy państwowi. Przewodniczącym komisji był stały podsekretarz stanu dla spraw kolonii i b. generalny gubernator. W charakterze członków zasiadali dwaj przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych i jeden przedstawiciel ministerstwa wojny, jeden urzędnik ministerstwa doмініów, jeden z admiralacji i jeden z lotnictwa.

Po wydrukowaniu, rozdzielono te 300 egzemplarzy wśród urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, wręczono generałom i wysłano do najważniejszych placówek dyplomatycznych. Kilka egzemplarzy posiadał sir Samuel Hoare oraz eksperci, którzy mu towarzyszyli w podróży jego do Paryża, gdzie przygotowano wiadome „propozycje pokojowe”.

Pozatem nikt o tym raporcie nie wiedział. A jak powiedzieliśmy, raport był tajny i zawierał najprawdziwszą prawdę o stanowisku Anglii wobec toczącej się wojny w Abisynji. Tajemnica. Tu na szpaltach tego pisma wyjawiamy ją od przeszło roku, w korespondencjach, które — o ile wiem — niejednokrotnie uchodziły wśród czytelników za zbyt „antyangielskie”.

II.

Raport ten zawiera 15.000 słów. Dzieli się na trzy części. Pierwsza, to historyczny rzut oka na istotę problemu. Druga, to analiza włoskich zamierzeń. Trzecia wyjaśnia angielski punkt widzenia.

Cytujemy tu pewne konkluzje, które znajdują się w trzeciej części i są wyrazem zapamiętania angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Cytuję dosłownie:

„Wogóle z punktu widzenia Imperjum jest znacznie korzystniej, jeśli Abisynja pozostanie niezależna, niż gdyby miała należeć do Włoch.

„Mimoto jednak, gdyby Włochy zajęły Abisynję, pewne niekorzystne skutki tego faktu mogłyby być zrekomensowane przez inne dodatnie momenty. W każdym razie korzyści, jakieby z tego dla nas wypłynęły byłyby większe, aniżeli szkody, na jakie narażony byłby nasz prestiż u murzynów z Somali i u innych plemion kolonialnych.

„Gdyby Włochy zdobyły Abisynję moglibyśmy zapewnić sobie posiadanie południowo-zachodniej części zdobytego kraju, a zatem obszarów nad jeziorem Tsana.

„Gdyby Włochy zdobyły Abisynję, moglibyśmy z niemi porozumieć się co do podziału trzech obszarów nad granicami Kenja, Somali i Sudanu.

„Dlatego z angielskiego punktu widzenia należałoby z zadowoleniem przyjąć fakt okupacji Abisynji przez Włochy.

„Nie wierzymy, by tego rodzaju włoska ekspansja stanowiła niebezpieczeństwo dla brytyjskiego imperjum. W każdym razie w najbliższym czasie takie niebezpieczeństwo nam nie grozi. Tego rodzaju obawa zachodziłaby dopiero na wypadek wojny między Włochami a Anglią, kiedy Włochy skorzystałyby z Abisynji jako z bazy strategicznej przeciwko naszemu Sudanowi. W obecnej chwili wydaje się to jednak rzeczą wysoce nieprawdopodobną, by mogło dojść do wojny między Anglią a Włochami.”

A końcowy wniosek brzmi:

„Anglia nie posiada w Abisynji żadnych

interesów tego rodzaju, by miała się przeciwstawić ekspansji włoskiej w tym kraju”.

Podpisane: Minister spraw zagranicznych Jego Królewskiej Mości.

III.

Jeden egzemplarz tego raportu został skradziony. Kupiło go pewne pismo włoskie, które go wydrukowało. Stamtąd został on przedrukowany w londyńskiej prasie. I rozpętała się burza.

Ministerstwo spraw zagranicznych musiało złożyć oświadczenie, że to wszystko polega na prawdzie: Raport jest autentyczny. Naiwni socjaliści angielscy wnieśli interpelację do parlamentu:

— Jak to możliwe? Co to ma znaczyć?

Premjer Baldwin zбитy z tropu odpowiedział przywódcy socjalistycznemu:

— Byłem dziś tak bardzo zajęty, że wogóle

nie wiem, o czym jest mowa. Pan także kiedyś zasiadał w rządzie, musi więc Pan wiedzieć, że na tego rodzaju pytania nie można udzielić odpowiedzi z miejsca, jeśli nie wie się z góry, że tego rodzaju interpelacja zostanie wniesiona.

Znaczy to: Ja Baldwin — dobrze o tem wiecie — nie jestem zbyt cięty. Nad odpowiedź na takie pytanie muszę się jeszcze zastanowić, aż coś wymyślę. Niech więc Pan raczy parę dni jeszcze poczekać.

A Anglia czeka.

Cowięcej: Nietylko czeka, ale kiedy Baldwin wymyśli już jakąś odpowiedź, Anglia — nie śmiecie się! — uwierzy mu nawet... Premjer mówi tylko prawdę. Taka już zasada. Taki przesąd. Jeden z koniecznych przesądów dla tych wszystkich, którzy szacunek dla każdego wybitnego Anglika przenoszą... na siebie samych. Nasz premjer nie kłamie — to znaczy: My Anglicy nie kłamiemy.

Nic to, że ten tajny raport dowodzi, iż od roku zalewa się świat cały powodzą nieścisłości, od roku, od kiedy raport ten został spisany, wszystko co dzień w dzień mówiono w Londynie, w Genewie, w parlamencie, w Hyde Parku, na wiecach wyborczych i wogóle wszędzie o „obowiązku ochrony Abisynji”, o „karze dla Mussoliniego”, o „sankcjach przeciwko napastnikowi”, że to wszystko była nieprawda, że było krańcowem wprost przeciwieństwem rzeczywistości. Nic to, że wymowa tajnego raportu jest inna, że właśnie ten raport dowodzi, iż premjer wypowiadając się publicznie w imieniu rządu na temat stosunków Anglii do kwestji abisyńskiej, odbiegał daleko od prawdy.

To wszystko jest słuszne. Ale — to było wczoraj, przedwczoraj, przed rokiem.

Dziś, rozumiecie, dziś mówi on prawdę i tylko prawdę...

GŁÓWNA WYGRANA
Zł. 100.000

na Nr. 183.796
padła znów w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

KATOWICE, ŚW. JANA 16.

Łódź, Piotrkowska 54
Bydgoszcz, Jagiellońska 2
Gdynia, 10-go Lutego 5
Chorzów I, Wolności 26
Bielsko, Wzgórze 21

Tamże padła droga najwyższa wygrana I-cj klasy
Zł. 30.000 na Nr. 122.152

Dalsze aresztowania hitlerowców na G. Śląsku

Katowice. 24. 2. (K) W związku z likwidowaniem tajnej organizacji niemieckiej N. S. D. A. B. aresztowano w ciągu ostatnich tygodni dalszych kilkudziesięciu podejrzanych o udział w tej organizacji, której działalność była konspiracyjna. Aresztowania wywarły wśród ludności mniejszości niemieckiej na Śląsku niebywałą popłoch. Znany jest fakt, że kilkuset członków tej organizacji w ostatnich dniach przekroczyło nielegalnie granicę niemiecką, chroniąc się do Bytomia, gdzie korzysta z poparcia władz niemieckich.

W sprawie tej prokuratura wygotowała już akt oskarżenia przeciwko 75 podejrzanych.

nym o udział w tej organizacji, której celem było oderwanie części Śląska od Polski.

Udaremniona demonstracja endeków

Chorzów. 24. 2. (K) Wczoraj przybyło do Chorzowa około 100 członków rozwiązanej organizacji Stronnictwa Narodowego którzy usiłowali sformować pochód. Zamiar ten udaremniała policja, która rozproszyła demonstrantów i dokonała aresztowania około 40 osób.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 24. 2. (Sin.) Pierwsze ciągnięcie Loterii Klasowej: 100.000 zł — nr. 183.796 (zakupiony w kolekturze W. Kaftala i Ska w Łodzi), zł 10000 — nr. 26466, — 5000 zł nr. 67.920, 80.702, 146.264, 172.004, zł 2000 nr. 43.715.

Złagodzenie wyroku przeciw studentom-Zydom

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów. 24. 2. (O) Jak się dowiadujemy, została w dniu dzisiejszym rozpatrywana w drugiej instancji apelacja 7 żydowskich akademików, którzy zostali relegowani z Politechniki. Wyrok ten został obecnie złagodzony w ten sposób, że studenci usunięci z Politechniki zostali obecnie pozbawieni tylko 3 semestrów.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że za rządzenie, na podstawie którego stworzono na Politechnice tzw. ghetto, zostało obecnie oficjalnie odwołane.

Echa sensacyjnej kradzieży w poselstwie sowieckim w Pradze

Praga. 24. 2. (R) Poseł Kramarz zgłosił w parlamencie interpelację w sprawie znanej kradzieży w tutejszym poselstwie sowieckim jakiej dopuścił się urzędnik tego poselstwa Kozimow.

Poseł Kramarz zapytuje rząd, czy udzieli opinii publicznej prawdziwych informacji w tej sprawie oraz czy rząd gotów jest do poczynienia kroków, któreby uniemożliwiły nadużywanie gościnności i eksterytorjalności dyplomatycznej dla akeji wywrotowej.

A. ALPERIN

Kto będzie bronił Frankfurtera?

Kiedy odbędzie się proces? — Jaka kara grozi Frankfurterowi

Wywiad „Nowego Dziennika“ z dr. Nahumem Goldmannem

(Od naszego korespondenta paryskiego)

Paryż, w lutym.

Jak organizuje się obronę Dawida Frankfurtera? Rozmaite wersje na ten temat krążyły ostatnio, ale nie można się było dowiedzieć bliższych szczegółów przedewszystkiem w sprawie, kto organizuje obronę Frankfurtera. Czy organizuje się zjednoczoną akcją wspólną ze współudziałem organizacji żydowskich, przedstawicieli żydowskich w poszczególnych krajach Europy zachodniej i Ameryki? A jak wogóle wygląda sprawa obrony?

We wszystkich tych sprawach zwróciłem się do przewodniczącego komitetu delegacji żydowskich i przedstawiciela Egzekutywy Sjonistycznej przy Lidze Narodów dra Nahuma Goldmanna. Jak wiadomo, dr. Goldmann przeniósł główne agendy Egzekutywy przy Lidze Narodów do Genewy, gdzie też stałe osiadł. Zna też dobrze nastroje panujące w Szwajcarii po czynie Frankfurtera i wziął udział w naradach żydowskich, które odbyły się w Szwajcarii w sprawie ogólnej sytuacji żydostwa oraz w sprawie przygotowania obrony Frankfurtera. Wybitny działacz sjonistyczny udzielił mi łaskawie następujących informacji:

Obronę Frankfurtera już się organizuje. Cały szereg wybitnych osobistości szwajcarskich przystąpił już do akcji. Żywo interesują się sytuacją prawną Frankfurtera. Są starania, by użyć jego doli we więzieniu i by mu tam nie zbywało na żywność. Postarano się o to, by Frankfurter nie odczuwał osamotnienia, jak również organizuje się jego obronę przed sądem, którą powierzy się jednemu z najpoważniejszych adwokatów szwajcarskich. Teraz niewiadomo jeszcze dokładnie, w czyje ręce złoży się główną obronę, ale wybór nastąpi w najbliższych dniach. Jeśli szwajcarski kodeks karny na to zezwoli, przyciągnie się też do obrony wielkiego adwokata zagranicznego. W grę wchodzi w każdym razie jeden z najslawniejszych obrońców francuskich, być może adwokat Moro Giasferi, wielki przyjaciel Żydów i znany ze swych śmiałych wystąpień przeciw hitleryzmowi.

Kiedy można się spodziewać procesu?

Wedle wiadomości ze Szwajcarii, długo się jeszcze przeciągnie, zanim proces się odbędzie. Potrwa to w każdym razie jeszcze kilka miesięcy. Śledztwo będzie długie. Teraz zaczyna się dopiero badanie lekarskie Frankfurtera tj. dokładna i długotrwała obserwacja ze strony lekarzy-psychiatrów. Wyłoniły się wszak już teraz rozmaite wątpliwości co do stanu psychicznego Frankfurtera.

— A co wogóle sądzić należy o zdrowiu Frankfurtera?

— Jest w każdym razie rzeczą jasną — odpowiada mi dr. Goldmann — że Frankfurter jest człowiekiem ciężko chorym. Życiu jego zagraża poważne niebezpieczeństwo spowodu grzeczności, ale psychicznie uważają go za normalnego.

— Jaka grozi mu kara?

— Nie jest prawdą, jakoby groziła mu kara śmierci. W kantonie, do którego należy Davos, nie istnieje wogóle kara śmierci. Mowa może być tylko o więzieniu, ile zaś lat więzienia dotanie, zależy naturalnie od wyników śledztwa, od rezultatu obserwacji lekarskiej, wreszcie też od samego procesu.

— Czy ze strony żydowskiej przygotowuje się proces na wielką skalę? Czy prócz działaczy żydowskich ze Szwajcarii, przyciągnęło się też do akcji działaczy z innych krajów?

— Tak, wedle wiadomości, jakie otrzymał mi, zajmują się tą sprawą też i inne skupienia żydowskie. O współudziale żydostwa francuskiego pan chyba wie. W Anglii i Ameryce zainteresowały się sprawą poważne organizacje. Można się więc spodziewać, że obrona będzie należycie zorganizowana.

— Jakie nastroje panują teraz w Szwajcarii po czynie Frankfurtera?

— Nastroje są jasne i zdecydowane. Cały kraj jest oburzony przeciwko hitleryzmowi spowodu niebezpieczeństwa, jakie zagraża z tej strony Szwajcarii. Opinia publiczna domaga się kategorycznej walki przeciwko sieci organizacji niemieckich hitlerowców w kraju. Rozumie się, że to może korzystać dla sprawy obrony Frankfurtera.

gdyż wyraźnie dotknięta powiedziała mi, że mnie nigdy nie podoba się to, co ona wkłada na siebie.

— Ależ kochanie — odpowiedziałam. — Ja naprawdę nie myślałam nic złego. Zapytaj się kogo chcesz czy ta suknia z georgetty z niebieskim paskiem, była dobrze zrobiona?

— Zdumiewam się — mówi na to ona — gdyż przecież wszyscy podziwiali tę suknię, zwłaszcza Molly.

— Droga moja — odpowiedziałam jej i uśmiechnęłam się nawet. — Nie wiem kto tam chwalił twoją suknię, ale Molly w żadnym wypadku nie. Kiedy we czwartek wyszłaś odemnie, mówiłyśmy właśnie z Molly, jak mogłaś włożyć na siebie coś tak strasznego.

— Nie masz pojęcia w jaką pasję wpadła Olga, gdy jej to powiedziałam:

— A więc albo Molly kłamie albo ja — krzyknęła czerwona ze złości.

— Ależ moja złota — uspakajałam ją. — Nie potrzebnie się unosisz z tego powodu. Prawdopodobnie Molly nie chciała ci robić przykrości i dlatego nie powiedziała ci wprost, że twój brak gustu jest ogólnie znany...

— Chciałam ją uspokoić i nie więcej, ale Olga była już wściekła. — Moja kochana — zawołała — naprawdę nie wiem co jest bardziej niesmaczne: czy to, co mi teraz opowiesz, czy twoje zachowanie się wczoraj z Fredem, w dodatku wobec twego męża...



Kardynał dr. Innitzer potępił nienawiść rasową

Wiedeń ŻAT. Przemawiając w tych dniach na uroczystości otwarcia nowego lokalu katolickiego towarzystwa dobroczynności pod wezwaniem św. Pawła, kardynał dr. Innitzer ostro potępił teorie rasowe. W obecnym okresie — zaznaczył kardynał — gdy tryumfuje nienawiść rasowa i pogański kult rasy, nie będzie od rzeczy, jeżeli nawiązując do starej kultury naszej ojczyzny, stwierdzimy z naciskiem, że stanowisko nasze w tej kwestji jest zgoła odmienne. Z całego serca solidaryzujemy się ze słowami kardynała Faulhabera w tym przedmiocie. Ocena jakiegokolwiek narodu z punktu widzenia rasowego jest bezwzględnie sprzeczna z chrystjanizmem, zwłaszcza w odniesieniu do Żydów. Właśnie w czasie, gdy się pozbawia Żydów najelementarniejszych praw, podkreślić winniśmy, że poglądów tych nie tylko nie podzielamy, lecz przeciwnie, potępiamy je tak jak na to zasługują.

Nowy aparat eksterminacyjny

Berlin ŻAT. Przywódca Frontu Pracy, dr. Robert Ley, zakomunikował prasie, że zastępca kanclerza Rudolf Hess wyposażył w szerokie pełnomocnictwa organizację „Hago”, która uruchomi obszerną sieć związków w całym kraju. Będzie to restytucją aparatu dla bojkotu Żydów, który był czynny w Niemczech w pierwszym okresie rządów narodowo-socjalistycznych. Zadaniem nowo-restytuowanej organizacji będzie systematyczne wypieranie Żydów z handlu i rzemiosła. „Hago” działać będzie w ścisłym porozumieniu z Frontem Pracy.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik“

FRYDERYK KARINTHY.

PRZYJACIOŁKI

— Jeśli chodzi o Olę — powiedziała moja żona — anioł, och to nic wielkiego. Pogodziłyśmy się już znowu... Teraz mogę ci powiedzieć, że przez tydzień gniewałyśmy się i nie rozmawiały ze sobą i dlatego nie widywałeś jej u nas. Ale teraz będzie znowu przychodziła częściej, gdyż dzisiaj zapanowała między nami harmonja. To znaczy ona przyszła do mnie, a nie ja do niej... Wiedziałam, że musi w końcu zrozumieć, że była bezwstydną i rzeczywiście sprawdziło się.

— O coście się posprzeczali? Czy pamiętasz przynajmniej?

— Czy pamiętam? Masz zabawne pytania. To było tak:

Przeszłej soboty przyszła Olga do mnie. Wszystko było w największym porządku i śmiewałyśmy się razem z Molly... Wiesz już dlaczego... Później Olga prosiła mnie, by pójść z nią do salonu mój „Janetta”, gdzie chciała spróbować kostium.

— Chętnie — powiedziałam — ale na twoim miejscu poszłabym raczej do „Marceliny” niż do „Janetty”. — Twoją ostatnią suknię zepsuła przecież najfatalniej właśnie „Janetta”. Powiedziałam to z całą życzliwością i naprawdę nie mam pojęcia, co nagle zrobiło się z Olą,

Ach tak? Naprawdę? — zapytałam, ale ciągle jeszcze serdecznie. Krótko mówiąc zachowałam się niewłaściwie z Fredem? Może dlatego, że poklepałam go po plecach? Ale w każdym razie jedno mogę zauważyć, że nie siadałam mu na kolanach, tak jak ty Wacławowi. Wprawdzie nie czyniłaś tego w obecności twego męża, ale za to w mojej obecności. Ty jednak w takich wypadkach jesteś szczególnie taktowna...

Na to Olga zbladła jak kreda i poczęła dzwonić zębami i tupać. — Tak jest — drogie dziecko — odpowiedziałam. — Mam przynajmniej na tyle smaku, by czegoś takiego nie czynić w obecności mego męża...

— No — odpowiedziałam. — To już kwestja zapatrywania... Jeśli tak postępuję wobec mego męża, to jasne jest, że to żart i że tego nie robię poza jego plecami. Ale jeśli ktoś tak postępuje za plecami męża...

— Od kiedyż to nagle jesteś taka wrażliwa i delikatna? — zapytała ona z ironją.

— Delikatność to jest coś wrodzonego — odpowiedziałam ostro. — To się posiada, albo też nie ma się tego.

— Jeśli o to chodzi — mówi ona — to wystarczy jeśli się tylko zapytamy pana Stolza o zdanie. Ten myśli o was zupełnie inaczej.

— O nas? — odparłam i zamyśliłam się. To mnie już naprawdę dziwi. Czy też to przypadek, że nie o was, skoro twój mąż do dzisiaj jeszcze nie zapłacił za dywany...

— Mój mąż? — ona na to. — Mój mąż ma

Zadania Emek-Jezreel

Jerozolima. (ZAT) W Nahalal odbyła się konferencja przedstawicieli rządu z reprezentantami kolonij żydowskich w Emek-Jezreel. W toku konferencji przedstawiciele Emek wysunęli pod adresem rządu szereg żądań. Jedno z nich idzie w kierunku spowodowania obniżenia w Anglii cła na owoce cytrusowe. Nadto Emek żąda pomocy rządu na budowę szkół elementarnych oraz szkoły rolnej dla kobiet. Interesanci żydowscy w sądach i urzędach administracyjnych mają być obsługiwani przez urzędników żydowskich. Rząd powinien położyć kres przekraczaniu pól żydowskich przez beduinów. Udział Żydów w policji Emek ma być powiększony. Wreszcie Emek żąda subwencji rządu na budowę szpitala centralnego oraz rozbudowę sieci szos.

Handel angielsko-palestyński

Jerozolima ZAT. „Haarec“ donosi, że generalny dyrektor Anglo-Palestine-Banku, Z. Hoofien przeprowadzi w czasie swego pobytu w Anglii rozmowy w sprawie rozbudowy angielsko-palestyńskich stosunków handlowych. W rozmowach tych weźmie też udział prezes Związku Przemysłowców w Palestynie A. Schenkar.

Rozwój Uniwersytetu Hebrajskiego

Jerozolima ZAT. W ostatnim czasie nastąpiło rozszerzenie szeregu wydziałów i instytutów Uniwersytetu Hebrajskiego, który liczy obecnie 100 współpracowników naukowych. Liczba studentów przekroczyła 600. Rozbudowano wydział chemiczny, tak, że studenci U. M. będą mieli możliwość odbycia w Jerozolimie pełnych studiów chemicznych, włącznie z zakończeniem w Jerozolimie studiów, rozpoczęciem zagranicą. Instytut chemii fizycznej przeniesiono do własnego nowo-wybudowanego gmachu. Rozpoczęto też prace w pracowni radiologicznej i fizjologii doświadczalnej. W laboratoriach tych odbywają się badania w zakresie leczenia raka. N. wydziale nauk historycznych uruchomiono dwie nowe katedry: archeologii egipskiej i palestyńskiej. Ostatnio podjęto też kroki w kierunku cenniejszego zakończenia budowy klubu studenckiego i restauracji dla studentów i ciała profesorskiego. Przy klubie będą wybudowane sale dla zebrań towarzyskich, rozrywkowych itd.

Jubileusz 75-lecia Meira Dizengoffa

Tel-Awiw Z.A.T. Na ostatnim posiedzeniu magistratu tel-awiwskiego uchwalono obchodzić przypadający za parę tygodni jubileusz 75-lecia urodzin Meira Dizengoffa. Specjalna komisja samorządu opracuje program uroczystości jubileuszowych.

zwyczaj płacić swoje długi, gdyż nie jest twoim mężem.

— Ach Olga, to jest już bezczelność! Czego chcesz od mego męża? O twoim mężu wszyscy wiedzą, że płaci bardzo niechętnie..

— Zawsze to lepiej płacić niechętnie, aniżeli cudziemi pieniędzmi..

— Jak to rozumiesz? — krzyknęłam.

— Przecież to już jest niemal przysłowiowe, że twój mąż lubi hołotać.. — Na to zaśmiałam się tylko.

— Wiesz Olga — powiedziałam — nawet gdyby to była prawda, to zawsze lepiej być hołotą niż z szerszym gestem, aniżeli człowiekiem, zupełnie bez znaczenia jak twój mąż.

— Jeżeli o to chodzi — odrzekła ona, — to powodzenie mego męża i całe jego dotychczasowe życie jest dowodem, że cieszy się on ogólnym poważaniem i wielkim szacunkiem. Natomiast co ludzie o twoim mężu mówią, to wiesz chyba sama!

— A więc słuchaj Olga — odpowiedziałam — teraz już ja mam tego dość! Żeby żona jakiegoś Feliksa Langerę w ten sposób mówiła o moim mężu, który, bądź co bądź, jest kimś..

— Jest kimś? — zasycała ona. — Tak jest, jest kimś! Jest mianowicie defraudantem.. Zwyczajnym defraudantem..

A twój mąż — odpowiedziałam z uśmiechem

Bardziej artystyczne niż „CZEMP“,
bardziej emocjonujące niż „KING-
KONG“ arcydzieło p. t.

W rolach
głównych:

Wallace BEERY i Jacke COOPER wkrótce w kinie „ADRIA“

Na horyzoncie politycznym

Wartość rewelacji „Giornale d'Italia“

Sansacja jaką wyrzuciła fala dnia w postaci rewelacji urzędówki faszystowskiej „Giornale d'Italia“ na brzeg opinii publicznej podziałała tylko z początku jako bomba, ale wartość tej bomby coraz bardziej maleje a jej znaczenie praktyczne redukuje się do minimum. Włocny przez swych bardzo sprytnych agentów zagranicznych wydobył tajny dokument angielski i pospieszył się z ogłoszeniem go. Jasne jest, że Mussolini chciał wykazać słuszność swej tezy, że w prawa jego po złote runo abisyńskie nie zaszkodziła Anglija. Dowiadujemy się bowiem z relacji „Giornale d'Italia“, że Anglija już z początkiem roku 1935 poinformowana została przez Włochy, że Włocny cną opanować Abisynję i że gotowe są w tej sprawie porozumieć się z Angliją. Teza włoska brzmi więc mniej więcej tak: Anglija o wszystkim wiedziała i nie reagowała wcale na to, że do Aliryki odpływały wciąż transporty wojsk i materiałów wojennych, potem dopiero, gdy Włocny gotowe już były do uderzenia Anglija wystąpiła obłudnie w tożsą obronę Ligi Narodów i zaczęła domagać się sankcji przeciwko Włochom. Dowodem tej tezy miały być właśnie rewelacje dziennika włoskiego.

Jak w rzeczywistości sprawa wygląda? To że Włochy szukały porozumienia z Angliją, przyznał sir Samuel Hoare podczas pamiętnej dyskusji w angielskiej Izbie Gmin, oświadczając wyraźnie, że wskutek inicjatywy włoskiej gabinet angielski utworzył komitet rzeczoznawców, który miał sprecyzować stanowisko Anglii. Wtenczas panowała jednak opinia, że chodzi tylko o uregulowanie południowej granicy abisyńskiej, ponieważ Abisynja na południu nie miała dokładnie wytyczonych granic i dochodziło wciąż do krwawych zatargów z Włochami. Potem dopiero wyszło na jaw, że Włochy tą korekturą południowej granicy abisyńskiej bynajmniej się nie zadawała, lecz dąży do opanowania całej Abisynji, nie licząc się absolutnie z Ligą Narodów i jej statutem. Sprawozdanie więc komitetu ekspertów, wyłonionego przez gabinet angielski straciło zupełnie swą aktualność.

Przejdźmy teraz do tego komitetu ekspertów. Składał się on z delegatów wszystkich ministerstw, którzy mieli za zadanie zbadać, w jakim stadium znajdują się interesy angielskie w Abisynji. Komitet ten obiektyw-

— jest poprostu zwyczajnym zerem.. a poza tem to jest nieznany drab..

— Tego nie znoś dłużej — krzyknęła ona — Adieu! I nie fatyguj się wogóle jutro przedpołudniem. Nie będzie mnie w domu.

— Wrzasnąwszy to — wyleciała z pokoju, zatrzaśnięła drzwi do przedpokoju i popędziła do domu.

— Tak to się odbyło. Przez tydzień nie pozwalała się u niej. Nie mogłam przecież pozwolić, żeby ona w ten sposób wyrażała się o tobie. Otóż okazuje się, że postąpiłam zupełnie słusznie, ponieważ dzisiaj przed południem Olga przyszła. Miała skruszoną minę i oświadczyła uroczyście, że miałam rację, gdyż krawcowa istotnie zepsuła jej tę suknię z georgetty.

— A co powiesz o tym moim nowym kostjumie? — spytała.

— To już zupełnie co innego — odpowiedziałam uśmiechając się. — Skoro przyznajesz, że się pomyliłaś, to mogę ci przyznać szczerze, że ten kostjum rzeczywiście jest śliczny.. Mówię ci to, gdyż najważniejsza jest w przyjaźni prawdomówność..

Ucałowaliśmy się i teraz panuje między nami najlepsza zgoda. Lubimy się tak samo serdecznie jak przed sprzeczką. Popołudniu będziesz miał przyjemność ucałować jej rączki..

ZAPOMNIANY CZŁOWIEK

nie ocenił sytuację na wypadek, jeśli w ciągu najbliższych lat nastąpi kontrola Włoch nad Abisynją, i doszedł do przeświadczenia, że dla Anglii korzystniejszym jest wprowadzić utrzymanie niepodległości abisyńskiej, i że wytworzyć się może dla Anglii sytuacja niekorzystna na wypadek podboju Abisynji przez Włochy, ale z tego bynajmniej nie wynika, by musiało dojść do wojny angielsko-włoskiej. Oto wszystko co znajdujemy we wykradzionym przez włoskich agentów w Anglii dokumencie. W gruncie więc rzeczy dokument ten dostarczył właściwie zupełnie go alibi dla Anglii. Fachowcy z angielskiego ministerstwa wojny i ministerstwa kolonii mieli zadanie ograniczone, a do ich obowiązków nie należało sprecyzowanie politycznego stanowiska Anglii. Fachowcy rozważyli tylko pro i contra angielskie na wypadek zamierzonej przez Włochy kontroli nad Abisynją, która może nastąpić w ciągu najbliższych lat. O tem zaś jakie Anglija ma wyciągnąć konsekwencje na wypadek wojny włosko-abisyńskiej, decydować może tylko angielska rada gabinetowa. Jedno jest jasne: ogłoszony dokument nie przynosi żadnych korzyści praktycznych dla Włoch. Przeciwnie jest nawet wręcz szkodliwy interesom Włoch. Jeśli bowiem nawet przyjmemy, czego ogłoszony dokument wcale nie wykazał, że Anglija wiedziała o planach włoskich w Abisynji, o planach nie na przeciąg najbliższych lat, lecz o wojnie abisyńsko-włoskiej, która wybuchła w kilka miesięcy po sprawozdaniu komisji ekspertów, wynika z tego tylko to jedno, że angielska opinia publiczna będzie teraz bardziej czujna i bardziej podejrzliwa w stosunku do swego rządu. Piszemy te słowa, zanim jeszcze prasa przyniosła nam mowę Edena, zapowiedzianą na poniedziałek dnia 24 lutego. Do tego więc incydentu wrócimy, gdy zapoznamy się z przemówieniem Edena w angielskiej Izbie Gmin. Mamy jednak wrażenie, że rewelacje „Giornale d'Italia“ były tylko niedźwiedzią przysługą, wyrządzoną interesom włoskim.

Hodża w Belgradzie

Stolica jugosławińska staje się teraz celem podróży dyplomatów jugosławińskich. Przyjechał do Belgradu premier czeskosłowacki i minister spraw zagranicznych w jednej osobie dr. Hodża, by poinformować premiera jugosławińskiego Stojadonowicza, obecnego przewodniczącego Małej Ententy o rozmowach z Flandinem. „Prager Presse“, organ czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych, akcentuje zbyt natęczywie momenty natury gospodarczej, byśmy uwierzyć mogli, że właśnie tylko te momenty były przedmiotem konferencji Hodży w Belgradzie. Ta oszczędność słowa w komunikatach tak czeskosłowackich jak i jugosławińskich daje mimo wszystko wiele do myślenia. Można więc przyjąć, że między Jugosławią a Czechosłowacją panuje rozbieżność zdań w ocenie sytuacji międzynarodowej zwłaszcza w odniesieniu do Austrii. Jugosławię boi się bardziej restauracji monarchii w Austrii niż Anschlussu Austrii do Trzeciej Rzeszy. Zresztą Jugosławię jest bardzo żywo zainteresowana w utrzymaniu stosunków jaknajbardziej przyjaznych tak z Trzecią Rzeszą jak i Włochami, bo oba te kraje partycypują w eksporcie jugosławińskim w bardzo dużej mierze. Ponadto w Jugosławię wzrosły ostatnio wpływy Trzeciej Rzeszy a wpływy te pogłębi napewno Goering, który w najbliższych dniach również wybierze się do Belgradu. To że i nasz minister spraw zagranicznych wybiera się teraz właśnie do Belgradu, świadczy też, że zaczęła się rozgrywka o Jugosławię. Warto w związku z tą całą sprawą podkreślić też, zapowiedzianą wizytę w Belgradzie króla bułgarskiego Borysa. Jednym słowem, Belgrad teraz koncentruje na sobie powszechne zainteresowanie świata. (K).

S. ICCHAKI

Ostatnia ofiara Gestapo

Pastor ateński Dr. Kindermann przyjaciel Żydów „popelnia samobójstwo” w Niemczech. — 300 agentów „Gestapo” rozwija działalność w stolicy Grecji

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”).

Ateny, w lutym.

Dopiero teraz przekonał się naród geroki o tych nieludzkich metodach, jakimi posługuje się niemiecka „Gestapo”, która uprzątnąć chce z drogi wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych wrogów hitleryzmu. W Grecji, gdzie panuje załój pod względem handlowym, stosunki handlowe z Niemcami przedstawiały się szczególnie pomyślnie i dlatego wystrzegano się dotychczas, by nie „obrazić” tego klienta. Ale ostatnio ukryto tu coś potwornego, co w gruncie rzeczy, dla wszystkich obznajomionych z metodami Gestapo nie jest żadną nowością.

W stolicy Grecji, w Atenach, w najbliższym sąsiedztwie Akropolu, wybudowano kilka lat temu okazały kościół protestancki. Pastorem i kaznodzieją w tym kościele był starszy kapłan niemiecki dr. Kindermann. Zaskarbił on sobie tyle poważania i sympatii wśród zamieszkujących w Atenach Niemców, że jakkolwiek nigdy nie wygłaszał pochwalnych mów ku czci Hitlera, to jednak nikt nie miał odwagi usunąć go z zajmowanego stanowiska.

Poza tem był dr. Kindermann redaktorem niemieckiej gazety pod nazwą: „Deutsche Post”, która zdobyła sobie dość duże rzesze czytelników. Z chwilą jednak powstania reżimu hitlerowskiego w Niemczech, zagraniczne kolonie niemieckie, które przejęły się zasadami nazizmu, orzekły, że wydawane przez dra Kindermanna pismo nie jest dość „patriotyczne” i dlatego zaczęto prowadzić przeciwko niemu bezwzględna agitację.

Pierwsze zderzenie było niezwykle dramatyczne. Dr. Kindermann dowodził na łamach swego organu, że nie można mu zarzucać braku patriotycznego uczucia, jedynie z tego powodu, że nie chce aprobować i pochłaniać pewnych metod stosowanych w Trzeciej Rzeszy. Po tem oświadczeniu, hitlerowcy ateńscy przystąpili do założenia własnego pisma, które na skutek wydatnego poparcia materialnego ze strony niemieckiej ambasady, ukazuje się do dnia dzisiejszego. Stałym refrenem w tym hitlerowskim organie były wszelkiego rodzaju groźby w stronę tych Niemców, którzy czytają i kupują pismo wydawane przez Kindermanna. Dr. Kindermann bezustannie zwracał się do niemieckiego ambasadora Eisenhofa — który obecnie przeniesiony został do Pragi — z prośbą o wzięcie go w obronę, sądząc naiwnie, że argumenty jego znajdą tam jakiś posłuch. Jednakowoż mimo, iż strona przeciwna nie przebiegała w atakach, mimo, iż stosowała dosłownie terror, mimo, iż rozprowadzała środkami materialnymi, Kindermann pozostał na swem stanowisku i wygłaszał dalej swe kazania.

Kiedy jednak przepełniła się miarka, dr. Kindermann ogłosił w swem piśmie list otwarty do Führera, w którym odsłonił tę straszliwą korupcję, jaka panowała w kołach jego przeciwników, a zatem tych wszystkich, którzy uważali się za pełnych hitlerowców, dowodząc ostatecznie, że prawdziwym narodowcem i patriotą jest on sam, pastor Kindermann.

Ten to list miał tajemnicze konsekwencje. Nagle pismo dra Kindermanna przestało wychodzić. Jedyne organem niemieckim w Atenach stało się więc to drugie „oficjalne” przez ambasadę popierane pismo, które triumfowało ze zwycięstwa, odniesionego nad naiwnym pastorem, szukającym sprawiedliwości u wysoko postawionych dygnitarzy z obozu nazistycznego.

Przez dłuższy czas nie mówiono wogóle o drze Kindermannie. Dalej był pastorem w swoim kościele.

Tymczasem w ciągu ostatniego roku usadowiło się w Grecji niemniej niż 300 agentów „Gestapo”. Ich centralnym punktem były Ateny, gdzie ci napozór przedstawiciele handlowi i mechanicy haczącym okiem śledzili każdego Niemca, a przede wszystkim dra Kindermanna. Greckie gazety opowiadają dziś że pastor Kinder-

mann był człowiekiem z gruntu dobrym, a główny jego „grzech” polegał na tem, że często zabierał do swego mieszkania żydowskich uciekinierów z Niemiec, starając się w czemkolwiek ulżyć ich doli. Ateńskie pismo „Patric” donosi, że to odnośnienie się kapłana do nie-Aryjczyków, najbardziej oburzyło agentów nazistycznych, którzy czynili wszystko możliwe, by tyl-



Zwycięstwo lewicy hiszpańskiej

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”).

Paryż, w lutym.

Hiszpania jest krajem, w którym rewolucja stosunków politycznych przypomina ruchy wahadła — raz na lewo, potem na prawo, potem znów na lewo itd. Anglia jest również krajem o ruchu wahadlowym, o ile idzie o układ sił politycznych i partyjnych, ale tam ewolucja jest spokojna, organiczna, a nurt wypadków toczy się wzdłuż brzegów, niezmiennych się od wieków. Przeciwnie, anarchistyczna Hiszpania nie umie znaleźć gruntu pod nogami i szukając go, rzuca się gwałtownie z jednej strony na drugą.

Tak więc w r. 1931 po upadku monarchji, związanej z dyktaturą, powstała republika, mocno zorientowana na lewo, pozostająca pod przemożnym wpływem socjalistów i ich najbliższych sympatyków. Następne wybory w r. 1933 dały spowrotem przewagę prawicy i ciężącemu ku niej centrum. Teraz przy wyborach znów zwyciężyła lewica. A w przerwach między legalnymi aktami wyborczymi zwyciężeni buntują się przeciw zwycięzcom, wstępują na drogę rozkoszów, albo wręcz krwawych rewolucji.

Mówi się zazwyczaj, że Hiszpan z usposobienia jest dumnym indywidualistą o silnej przynależności do anarchizmu i dużej niechęci do znoszenia więzów dyscypliny i organizacji. Można do tego dodać, że wielka nędza, wśród której żyją bezrolni chłopcy i robotnicy wiejscy, oraz proletariatus miejski w połączeniu z zacofaniem kulturalnym i analfabetyzmem tworzą stały ferment, przeciwstawiając się stabilizacji. Zmiany polityczne odbywają się dlatego na powierzchni, nie sięgają w głąb, nie zmieniają stosunków, i wskutek tego nie mogą ustabilizować sytuacji.

Po wyborach w 1933 r., które przyniosły zwycięstwo prawicy, wahadło przeczuciło się na stronę przeciwną. Niezrealizowane reformy zostały wstrzymane, albo odwołane. Właścicielom olbrzymich latyfundiów zaczęto oddawać ich do-

ko wpadł w nastawione na niego sieci „Gestapo”.

Dnia 19 stycznia br. otrzymał dr. Kindermann odrębne pismo berlińskiego biskupa, który zaprosił go na ważną konferencję duchownych niemieckich z zagranicy. Pastor ateński, który w międzyczasie zdołał już puścić w niepamięć zeszłoroczne spory, zaproszenie przyjął i wyjechał do Niemiec.

Do dziś dnia niewiadomo, czy w Berlinie istotnie odbył się zjazd duchownych. Jedną rzeczą jednak jest niewatpliwa, mianowicie: dn. 2 lutego br. radio berlińskie podało wiadomość, że „pastor niemieckiego kościoła w Atenach popelniał „samobójstwo” i że „Dr. Kindermann był człowiekiem nerwowo chorym”.

Tylko tyle. Tymczasem żona dra Kindermanna otrzymała dnia 29 stycznia list od męża, wysłany ze Sztutgartu, że 2 lutego będzie już z powrotem w Atenach... Dnia 2 lutego otrzymała ta nieszczśliwa kobieta drugi list od męża, w którym donosi, że pisze do niej poraz ostatni i że więcej go już nigdy nie zobaczy...

Ten oto drugi list nie był datowany i nie można było stwierdzić, gdzie został nadany. Wśród niemieckiej kolonii w Atenach ten wypadek wywołał niezwykle przyspieszające wrażenie. Z różnych stron wysłano listy do Niemiec z zawiadomieniem, jakie są losy ulubionego kapłana. Wrzawa przybierała coraz bardziej na nasileniu, tak że niemieckie poselstwo w Atenach uznało konieczność wydania oficjalnego komunikatu o „zaginionym” drze Kindermannie, w którym jest powiedziane, że dr. Kindermann cierpiał na rozstrój nerwowy i zapewne musiał popelnąć samobójstwo. Ale nawet w Grecji nie notrafią już ci agenci hitleryzmu nikogo w podobnym rodzaju...

Wszystkie pisma greckie komentują w sposób niezwykle krytyczny ten oficjalny komunikat twierdząc, że dr. Kindermann padł ofiarą agentów hitlerowskich.

Cała zaś ta wrzawa dookoła „samobójstwa” Kindermanna, w każdym razie nie przyporządkowuje autorytetu i zaszczytu „idealnemu” reżimowi, panującemu w Trzeciej Rzeszy.

PRZY ZWAPNIENIU naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość wody gorzkiej „FRANCISZKA - JÓZEFA” osiąga się łatwe wypróżnienie. Zalecana przez lekarzy.

bra, albo wypłacać odszkodowania. Katalonji odebrano przyznaną jej przez lewicę autonomję. W odpowiedzi na to przyszło do rewolucji lewicowej w szeregu prowincji, przedewszystkiem zaś w Austrii, i do niedalekiego powstania w Katalonji.

Był jeden główny hamulec, który w wysokim stopniu kępował działalność koalicji prawicowej, zresztą niezgranej i wewnętrznie rozbitej, gdyż skrajni monarchiści niechętnie patrzyli na potężnych ludowców katolickich Gil-Roblesa, oskarżając ich o oportunizm, a z drugiej strony radykali ulegali dezorganizacji, zarówno pod wpływem dawnych swoich sojuszników z lewicy, jak i z powodu wykrycia paru afer korupcyjnych, które skompromitowały ich przywódców. Hamulcem tym był pierwszy i jedyny dotąd prezydent republiki, p. Alcala Zamora, z przekonania katolik, ale republikanin z krwi i kości, który mimo całej ogólności i ostrożności w sposób widoczny sympatyzował z lewicą.

Zwycięstwo lewicy konsoliduje pozycję prezydenta, ale nie rozwiązuje wszystkich wyłaniających się obecnie problemów. Koalicja lewicowa obejmowała lewicowych radykałów, republikanów mieszczańskich, socjalistów, anarchistów, syndykalistów, oraz komunistów. Nie jest rzeczą łatwą stworzyć z tych elementów zgraną większość i oparty na niej rząd.

W Hiszpanji nastąpiła zasadnicza zmiana. Wahadło przeniosło się na stronę przeciwną, ale konkretne następstwa i szczegóły tej zmiany ujawniają się dopiero w ciągu najbliższych tygodni, po zebraniu się nowowybranych Kortezów.

W. J.

POŻAR W DZIECIOLE.

Wilno Z.A.T. Onegdaj wybuchł pożar w gmachu żydowskiej szkoły ludowej w m. Dzieciol. Gmach szkoły spłonął doszczętnie. Ucierpiał też inne zabudowania.

Pamiętajmy o wielkim testamencie Teodora Herzla!

Referat prez. dra Schwarzbarta na XVII. Konferencji Kralowej Org. Sjon. Zach. Małopolski i Śląska

Po zakończeniu dyskusji, zabrał głos prezes, tow. Dr. I. Schwarzbart, który wygłosił referat na temat obecnej sytuacji żydostwa i ruchu sjonistycznego.

NA EKRANIE DZIEJÓW ŻYDOWSKICH

Szanowna Konferencjo! Obrady nasze toczą się w sytuacji zgola odmiennej od tej, w jakiej toczyły się obrady poprzednich konferencji. Ostatni rok dziejów żydowskich cofnął sytuację naszą na całej kuli ziemskiej wstecz, a ponieważ my, sjonisci Zachodniej Małopolski, jesteśmy tylko częścią narodu żydowskiego, więc jest dobrze, ażeby na każdej Konferencji Sjonistycznej obrady toczyły się nie tylko pod kątem widzenia naszego podwórka, ale na ekranie dziejów żydowskich. Może niejedna różnica zdań, może niejeden konflikt, który zaognia i roznamiętnia nastroje i uczucia stojących na przeciwległych biegmach, zmalałby do wartości małego pagórka wśród wysokich gór, może te wszystkie światoburcze konflikty, które powodują takie roznamiętnienia, wydałyby się słabym dodatkiem, nad którym nie warto tracić czasu, gdybyśmy pamiętali o tem, co się dzieje na wielkiej przestrzeni 16 milionowego narodu. Może stanęlibyśmy się skromniejsi, cichsi, gdybyśmy pamiętali, że nad narodem żydowskim pali się dach, i chwieje się fundament jego bytu.

CHWILA PRZEŁOMOWA

Dzień ustaw norymberskich stanowi przełomową chwilę w dziejach żydostwa ostatnich wieków. Walka całych wieków o nasze równoprawnienie, walka ostatnich kilkudziesięciu lat o naszą ochronę, jako mniejszości narodowej w górze, walka całych wieków o to, aby znaleźć pomost między nami a narodami świata, ta walka została przecięta, jakby ostrym nożem w dniu 15 września 1935 roku, dniu, który zamknął kartę emancypacji żydostwa i cofnął nas spowrotem w te czasy, kiedy uważano, że naród żydowski jest czymś gorczym i drugorzędnym.

Żyjemy dziś w czasach bezwzględnie gorszych, niż u schyłku XV wieku, kiedy wypędzono nas z Hiszpanji, albowiem wówczas istniały jeszcze kraje, do których wygnani Żydzi mogli się udać, a dziś kraje te są zamknięte i stają przed nami wielkie zagadnienia bytu całego narodu żydowskiego, staje przed nami dręczące pytanie, które stawiają sobie wszyscy, co z nami będzie jutro, gdzie znajdziemy kawałek chleba, gdzie znajdziemy pracę, dokąd pójdziemy, gdy grunty pod naszymi stopami zaczną się palić, że nie będziemy mogli zostać tam, gdzie jesteśmy. Staje przed nami pytanie, jak bronić się przeciw tej fali nieawisłości. Szukając odpowiedzi na to pytanie, znajdujemy 2 oparcia:

- 1) Zwalczycь przeciwności, jakie idą ku nam i zebrać maksimum wysiłku do samoobrony może tylko Zjednoczony Front całego żydostwa.
- 2) Oparcie znaleźć możemy także z zewnątrz.

ROLA ŻYDOSTWA AMERYKAŃSKIEGO

Wielką rolę w naszych dziejach będzie musiało spełnić żydostwo amerykańskie. Mielśmy zawsze w naszych dziejach takie chwile, że w czasach najgorszych, czasach nieszczęść, było jakieś centrum żydowskie, skąd szły promienie ożywcze, materialne i duchowe, które pozwalały żydostwu przetrwać dłuższy czas. Spełniało tę rolę kiedyś żydostwo hiszpańskie, spełniało ją przez kilkadziesiąt lat żydostwo rosyjskie, spełniało w znacznej mierze żydostwo palestyńskie, odawało się, że będzie je spełniać żydostwo polskie, lecz obecnie przyszła kolej na 4 i pół miliona Żydów amerykańskich jako tych, którzy stosunkowo znajdują się w sytuacji bezwzględnie lepszej — nie tylko dlatego, że żyje tam 1/4 część żydostwa, ale że warunki wewnętrzne są po temu najlepsze i dlatego też koncentracja całej propagandy sjonistycznej, wszelkie próby unarodowienia żydowskiego muszą tam być najskuteczniejsze i wierzę, że żydostwo amerykańskie spełni swoją rolę.

Wracamy do teorii „cuius natio“ eius civitas“.

wracamy do teorii, która przekreśla ochronę mniejszości narodowych, wracamy do teorii sacro egoismo, do teorii egoizmu na polu gospodarczym, ekonomicznym, a wszystkie te teorie wypierają Żydów poza nawias.

SAMOOBRONA WEWNĘTRZNA

Wiemy, że w całym szeregu państw hasła humanitarne głoszone przez socjalizm, przez Ligę Ochrony Praw Człowieka, przytłaczane są ciężarem hitleryzmu, faszyzmu i w znacznej mierze bolszewizmu, wiemy, że nasza walka w górze jest zakreślona jest jeszcze na długie lata, że znaczny odsetek żydostwa długo będzie jeszcze musiał w górze pozostać i dlatego pozostaje nam na najbliższy okres czasu tylko oparcie wewnętrzne, wewnętrzna samoobrona, solidarność czynu, front sjonizmu, realizacji hasła, że wszyscy Żydzi są jednym narodem. Szukamy dziś jednolitego frontu od Nowego Jorku po Warszawę, ażeby stłumić antysemityzm i obudzić wiarę w siłę międzynarodową narodu żydowskiego. Rozpoczyna się przeciw nam strategia, która polega na równoczesnym ataku wszystkich odcinków żydowskich, odbywa się atak na pozycje żydowskie, nawet w ośrodkach, gdzie jest 2 Żydów na 1000 mieszkańców, dąży się do tego, by jedna część narodu żydowskiego nie mogła przyjąć z pomocą drugiej, by każda część zaprzęgnięta była swoim losem w kraju, w którym żyje i w tej równoczesności ataku leży cała myśl, cała finisja akcji. Temu może się przeciwstawić tylko zjednoczony front na całej kuli ziemskiej i celem zbierającego się wkrótce Kongresu Żydowskiego jest wrócić wiarę w międzynarodową siłę żydostwa pod względem moralnym, a także materialnym.

GDYBY NIE BYŁO SJONIZMU...

Przyjdzie może czas, że i ten drugi sprzymierzeniec stanie się aktywnym, ale przedewszystkiem musimy dążyć do wyrobienia poczucia odpowiedzialności nie tylko na odcinku sjonistycznym, ale ogólno-żydowskim, musimy skoncentrować siły do wyrażonej samoobrony, by stworzyć opokę, na której oprze się żydostwo. Gdybyśmy z pod budynku bytu żydowskiego wysunęli sjonizm, budynek zapadłby się sam w sobie, bo wyjęłoby fundament. I nie dorobek tych, czy owych kolonij, nie rozbudowa tych czy owych pozycji jest miernikiem, ale to, że dzięki sjonizmowi stanęliśmy na trwałej podstawie bytu żydowskiego, na którym można się dziś oprzeć, można pójść naprzód, jest wynikiem wysiłku sjonizmu. Wiemy doskonale i zdajemy sobie sprawę, że gdyby sjonizmu nie było, stanęlibyśmy przed pytaniem, dokąd poszliby Żydzi niemieccy, gdzie oparłby się nadzieje, skąd czerpalibyśmy siły do optymizmu, do wiary, że wszystko przetrwamy, gdyby nie było tego jedynego punktu świetlanego. I to jest wielki wysiłek sjonizmu, którego jeszcze całe Żydomstwo w pełni nie oceniło.

SYTUACJA W POLSCE

W tej sytuacji narodu żydowskiego niech mi wolno będzie wspomnieć o sytuacji naszej w Polsce, gdzie żyje przeszło 3 miliony dusz, w państwie, które jest nam najbliższe. Wspomniłem już, że przeciw nam idzie prąd antysemityzmu systematycznego, jawnego, który ma na celu podkopać podstawy naszego bytu. Ten antysemityzm jest faktem, jest aktywny, a jednak tolerowany. Zdaje się, że i tu zbliżamy się do kresu, kiedy będziemy musieli szukać sprzymierzeńców tej części społeczeństwa polskiego, która opiera się na pewnych hasłach postępu i sprawiedliwości, i że jeszcze raz, tak jak przed 30 laty będziemy musieli szukać oparcia i sprzymierzeńca w tych częściach narodu polskiego, których hasłem jest postęp, a nie w tych, których celem jest eksploatacja na rodowo. Te siły gromadzą się obecnie w społeczeństwie polskim może nazbyt widocznie i naród żydowski w Polsce będzie się musiał na tę stronę przeorientować, która nam daje po-

parcie w naszej walce na śmierć i życie. To będzie wynikiem, do którego normalny bieg rzeczy nas doprowadza.

SYTUACJA NASZA W SJONIZMIE I PALESTYNIE

Jesteśmy w diagnozie sytuacji sjonistycznej zgodni ze sobą. Od rewizjonizmu do Haczomru Haczair niema różnic w głównych momentach, o ile chodzi o diagnozę obecnej sytuacji politycznej sjonizmu. Sjonizm w ostatnich kilku latach dokonał cudów. Obecna koalicyjna Egzekutywa stoi na wyżynie zadania i walczy o nasze sprawy. Należy podkreślić, że do obecnej Egzekutywy koalicyjnej z Weizmannem na czele ośmielimy się z pełnym, nieograniczonym zaufaniem, gdyż wiemy, że ona czuwa nad naszymi interesami. Punkt ciężkości polityki nie leży jednak nigdy w diagnozie, lecz w środkach terapii i nie to jest przykre, że stosunek władzy mandatowej do nas jest negatywny, bo o tem wiemy, ale punkt ciężkości leży w tem, jakimi środkami zmienić ten stosunek władzy mandatowej do nas. Anglia twierdzi, że obecnie w jej interesie leży orientacja pro-arabska, gdyż w samej Palestynie ma 800.000 Arabów, na Bliskim Wschodzie ma ich kilkanaście milionów i wydaje ograniczenie imigracyjne. I dlatego nigdy jeszcze międzynarodowa sprawa kwestji żydowskiej nie była tak silnie zaakcentowana. Dziś każdy kraj jest zainteresowany w tem, aby Żydów z drugiego kraju nie wypierać, bo ich przyjąć nie może, i nie chce. Francja jest zainteresowana w tem, by nie wypierać Żydów z Polski, Polska, by nie wypierać Żydów z Niemiec, Anglia z Łotwy — a powodów gospodarczych. Najłatwiejszym rozwiązaniem tego problemu, punktem, w którym można rozciąć ten węzeł gordyjski jest droga ku Palestynie, a ponieważ potrzeba więcej przestrzeni na pomieszczenie tych Żydów, niż jest to możliwe w granicach przez Anglię zakreślonych, będziemy musieli dążyć do masowej kolonizacji i emigracji z punktu widzenia nie naszego sjonistycznego, ale z punktu widzenia interesów międzynarodowych stanie się to koniecznością i pod tym naciskiem będzie musiała Anglia zmienić ten kierunek polityki, o którym wspomnieliśmy, będzie musiała podporządkować interesy pro-arabskie polityce propalestyńskiej. To jest linja polityczna, po której mamy pójść w najbliższych czasach w propagandzie naprzód.

ZAGADNIENIA WEWNĘTRZNE

Kongres Sjonistyczny zakończył się koalicją, — tym pierwszym krokiem sanacji. Praca w obecnej Egzekutywie jest zgodna. Istnieje tendencja utrwalenia tej koalicji. Nic jest ważnem, czy Teritorialverband będzie zrealizowany dziś, czy jutro, czy za 5 lat, mamy takie Verbandy na Keren Hajesod, nie widzimy powodu, ażeby ten temat mógł nas tak roznamiętniać. A roznamiętnia wtedy, gdy poza nim kryją się momenty, które z samą snrawą niewiele mają wspólnego. Szanowni Towarzysze! Mówiono tu dziś wiele o ogólnym sjonizmie. Pragnę odpowiedzieć, jak sobie wyobrażam ogólny sjonizm i jego misję. Jeżeli twierdzi się, że jest to ruch, który głosi zupełną tolerancję wobec każdego ruchu w obrębie Organizacji Sjonistycznej, to muszę stwierdzić, że ja takiego ogólnego sjonizmu nie znam i nie akceptowałem. Istnieje obok tolerancji i demokracji, obok wolności słowa i myśli jeszcze inne pojęcie: anarchja! Do tej anarchji doprowadziła ta walka, doprowadziła do tego, że z 73 proc. spadliśmy do 20 proc. na Kongresie, że rwali z nas kawałki, byliśmy tolerancyjni wobec wszystkich, rozerwano nas, zostali z nas strzępy i to jest empiryczny sukces tej tolerancji w ogólnym sjonizmie, tej anarchji, która doprowadziła do tego, że w Palestynie nazwał nas Ueyszkin „prochem“. Jesteśmy ogólnymi sjonistami po to, ażeby pozytywnie realizować nasz cel. Albo — Albo. Albo ogólny sjonizm jest faktorem, pośrednikiem, batlańskim pośrednikiem pomiędzy poszczególnymi frakcjami, to

niech nadal będzie tym pośrednikiem, niech nie stwarza Verbandów i Vereinigungów, rozwiążmy go. Albo ogólny sjonizm jest ideologią, jest misją w sjonizmie, to wierzymy w niego. Ogólnych sjonistów, którzy uważają ogólny sjonizm za tolerancję, musimy nazwać pseudo-ogólnymi sjonistami. Ogólny sjonizm stoi na rozdrożu. Jeszcze się nie rozwinął, ma do spełnienia wielką misję, a spełni ją tylko na zasadach Weltverbandu, który jest wspólną własnością grupy A. i B. Nie poniżajcie ogólnego sjonizmu, nie mówcie, że on bezrządem stoi, bo jeżeli ta teoria się przyjmie, ogólny sjonizm rozpadnie się, że ślad po nim nie zostanie.

Wzywam Was do poparcia Weltverbandu i poparcia tych wysiłków, które są wielkie i budują.

40 lat temu wydał T. Herzl małą broszurkę p. t. „Judenstaat“. Od tego czasu ziszcilo się wiele z jego programu, lecz dalecy jeszcze jesteśmy od zrealizowania tego, co chciał. Pamiętajmy o wielkim testamentcie, jaki nam zostawił T. Herzl 40 lat temu. Pamiętajmy o nieziszczonym jeszcze do dnia dzisiejszego „Judenstaacie“.

Student astronomji — rabinem gminy żydowskiej na Łotwie

Ryga Z.A.T. Gmina żydowska w Wenden (w pobliżu Rygi) zaangażowała na rabina studenta astronomji uniwersytetu ryskiego, 25-letniego Eliezera Katza. Rabin Katz jest absolwentem jeszybotu ryskiego i od paru lat studjuje astronomję na wydziale matematyczno - przyrodniczym uniwersytetu ryskiego. Zgodnie z umową, jaką rabin Katz zawarł z gminą w Wenden, będzie on przez pewien czas, aż do ukończenia studiów uniwersyteckich, co tydzień wyjeżdżał na parę dni do Rygi.

Zjazd gmin żydowskich w Rumunii

Bukareszt ZAT. Odbył się tu zjazd przedstawicieli gmin żydowskich w Rumunii, na którym uchwalono powołać do życia federację 4 związków gmin żydowskich w Staro - Rumunii, Besarabji, Transylwanji i na Bukowinie. Na czele federacji stać będzie komitet wykonawczy w składzie 6 osób.

Porażka cuzistów w Transylwanji

Bukareszt ZAT. Cuziści ponieśli kompletną porażkę w czasie wyborów uzupełniających do parlament odbytych w miejscowościach Medinetz i Hunedara w Transylwanji. Wybrani zostali demokraci dr. Lupu i Pop, Cuza i Goga, którzy kandydowali na wspólnych listach, pozostali w znikomej mniejszości.

HUGO HERRMAN

Co trwa niewzruszenie

Bieżący rok 5696 rozpoczął się w Palestynie nieszczęśliwie. Jeszcze jesień przyniosła zahamowanie gospodarczej konjunktury, a ponieważ zastój ten był raczej psychologiczny, jak rzeczowo ufundowany, trwa on dotąd dość uparcie. Ale czym innym są ciągle zmieniające się sytuacje życia gospodarczego i politycznego, a czym innym zasadnicza linja rozwojowa. Zarzykowalibyśmy paradoks: że najlepiej można śledzić tę linję rozwojową w czasach krytycznych, kiedy nie mamy naszych oczu miraż „konjunktury“, wybierający w jasne barwy wszystko bez względu na faktyczną wartość. I tak widzimy dziś, bystrzej, niż kiedykolwiek kiedy z bengalskiego oświecenia niektórych kulisów pozostał tylko nie miły ewąd, co naprawdę pozostało niewzruszone. Widzimy dzieła narodowej kolonizacji-osiedla rolne Keren Hajesodu na gruntach KKL.

Narodowe osiedla, powstałe w ciągu pierwszego, właśnie zamkniętego, okresu działalności Keren Hajesodu, stoją — bez żadnego wyjątku — gospodarczo samodzielnie, zdrowo, z nadzieją na dalszy rozwój. Zdrowa, ekonomiczna zasada mieszanego gospodarstwa na jakiej są ufundowane, uodporniła je przeciw kryzysom; susza, nieurodzaj, szkodniki, mogą wpłynąć ujemnie na ich bilans, nie mogą jednak wstrząsnąć ich egzystencją. Kolonizacyjna zasada pełnego wyekwipowania osiedli w środki produkcji, przed 12, czy 14 laty krytykowana przez niektórych speców, okazała się zbawienna. Nie mogliśmy jej tylko — spowodu chronicznego braku odpowiednich funduszy — zrealizować należycie, co będzie trzeba w nowym okresie nadrobić. Społeczna zasada samodzielności osadników pobudziła ich inicjatywę i rozwinęła w nich pewność i samopoczucie. Gdziekolwiek zwiadzamy osiedla rolne, jesteśmy zdumieni tym szybkim postępem schłopenia „osadników w najlepszym i najbardziej charakterystycznym znaczeniu tego wyrazu.

Najbardziej rzuca się w oczy uparte przywiązanie do ziemi, co wyraża się równie dobrze w

PODZIĘKOWANIE

W Panu DR. JÓZEFOWI SPIRZE laryngologowi, ze szczęśliwe przeprowadzenie operacji i cudowne uleczenie, Dr. PUFFELES-PALINOWI za troskliwą opiekę lekarską, składają Bóg zapłać.

HELA TEICHMANN I RODZICE.



szerekim chodzie człowieka, jak i w jego planach zawsze z własnym osiedlem związanych. Znamienne jest ograniczenie interesów życiowych do granic swego „meszku“, do roli, a zarazem niezwykła różnorodność tych zainteresowań, wielka skala wiadomości, sprawności i sprytu w wyszukiwaniu najbardziej dochodowych gałęzi gospodarstwa. Charakterystyczną jest również pewna „chytrość“ rolnika, który siedzi cicho, kiedy mu źle się powodzi, który narzeka, kiedy mu dobrze się wiedzie i który znów siedzi cicho, kiedy mu jest bardzo dobrze; prawdziwe wyniki gospodarki w meszekach są znacznie korzystniejsze, niż wynikałoby z bilansów, jakie wykazują.

Dlatego mamy pełną wiarę, że pójdziemy naprzód, kiedy Keren Hajesod w drugim okresie swej owocnej działalności, wciągnął nowe osiedla rolne w orbitę swych planów i swej opieki. Tu tkwią najsilniejsze korzenie naszej siły, tu jest gwarancja naszej przyszłości. W Emek Cherfer, w dolinie Jordanu, na obszarach Hule mamy ogromne, ledwo napoczęte możliwości. Musimy zmocnić tempo, aby jaknajprędzej — w interesie tysięcy nowych ludzi, czekających na skolonizowanie, powiększyć nasz stan posiadania na wsi palestyńskiej.

Naturalnie, samą niecierpliwością nie można kolonizować, trzeba na to pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Na szczęście, w tym kierunku przyniosły ostatnie lata znaczną poprawę. Keren Hajesod podaje za rok 5695, jakoteż za pierwszy kwartał 5696 bardzo pomyślne wyniki. Jak to dobrze widzieć wreszcie, po latach stałego spadku dochodów naszej naczelnej instytucji finansowej, trzy lata, z których każdy osiąga nadwyżkę w stosunku do poprzedniego. W r. 5693 przyniósł Keren Hajesod z regularnych wpływów ca. 168.000 funtów szt., w r. 5694 ca. 199.000 funtów szt., w r. 5695 już 228.000 f. szt. Kto wie, jakiego trudu i wysiłku potrzeba dla zwiększenia wpływów rocznych K. H. o blisko 30.000 f. szt., ten potrafi należycie ocenić znaczenie tego wzrostu.

Kiedy więc pod tym aspektem obserwujemy sytuację Palestyny, możemy bez przesady stwierdzić, że idziemy naprzód, tem bardziej, że narodowa kolonizacja daje także innym gałęziom gospodarki palestyńskiej pewną podstawę.

28)

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! ŚWIAT SIĘ PALI!

Gdy Mikołaj później się znowu zjawia, rozważa się wszystkie pro i contra „denortacji“ Katarzyny, jak ona sama się wyraziła. Przyjęła tę ewentualność o wiele spokojniej niż się tego obawiano.

„Ach Boże, wyślijcie mnie tylko jaknajprędzej!“ powiedziała. „Nie będę przynajmniej musiała wysłuchiwać pytań w szkole. Ustanie też obgadywanie mnie poza plecami. A stara koza, nauczycielka angielskiego, będzie mogła całkiem spokojnie nazywać mnie wyrzutkiem społeczeństwa. Teraz musi się nieco krępować. Bardzo chętnie wyjeżdżam.“

Joanna chciałaby bardzo, by dziecko na pewien czas wyrwać z tej całej awantury, usiłuje więc Ryszarda przekonać, że zdrowie dziecka jest ważniejsze od wszystkich innych rzeczy. Jego stanowisko jest eksperymentowaniem, taksamo możnaby trzymać głowę niemowlęcia w deszczu, by się zahartowało. Ryszard nie tak łatwo może się pogodzić z tem, by chwilowym względem na dobro dziecka — podkreśla z naciskiem „chwilowym“ — poświęcić swe przekonanie. Ka-

tarzyna interesuje się już bardzo Strassburgiem, wypytuje się o mnóstwo rzeczy, z satysfakcją popisując się tem wszystkim, co wie o Alzacji. Zaciąga wreszcie Mikołaja do swego pokoju, gdzie razem studjują kartę Alzacji Lotaryngji.

Zaczynają potem mówić o szkole. Mikołaj dowiaduje się, że Katarzyna traktuje ją jako konieczność, z którą trzeba się pogodzić. Jej sądy o nauczycielach nacechowane są beznamietną bezkompromisowością. Tak samo dzieci ćwiartują chrabąszcza, by się przekonać, w jaki sposób może latać.

„Nauczycielka angielskiego morduje nas dlatego tak bardzo, ponieważ nie chce, byśmy się wdawały z chłopcami. A przytem sama miała narzeczonego. Padł na wojnie. Czy i wtenczas nazywała to „głupimi myślami“? — Radca Bachman uczy nas fizyki jak buchalter. Gdy się coś umie — to dobrze, gdy nie — to także dobrze. A radca Weixler — ten uczy matematyki — ten przed każdymi wyborami zamęcza nas mowami o polityce. Bo chce byśmy wpływali na rodziców w domu. My nic nie mamy przeciwko temu. Pod

stołem wymieniamy bowiem autogramy i znaczki pocztowe.“

„Wy nie interesujecie się polityką?“

„Ależ tak. Wszystkie interesujemy się.“

„Ty też?“

„Ależ bardzo! Raz podczas wyborów roznosiłam nawet ulotki, chociaż jest to niedozwolone.“

„A jakiej partji?“

„Partji?“, pytanie zaskakuje Katarzynę, ale potem bez żenady przyznaje się: „Zupełnie zapomniałam. Była to w każdym razie partja, na którą nasza nauczycielka angielskiego najbardziej piorunowała.“

Mikołaj się śmieje. „Jest w tobie materiał na namiętnego polityka!“ Katarzyna nie wie z początku jak ma na to zareagować, potem jednak decyduje się, by się również śmiać. Nie wie dokładnie dlaczego; jego śmiech jest jednak tak ciepły, tak ciemny w swym kolorze, że poprostu ją porywa.

„Nie, politykiem się nie stanę“ zapewnia potem z powagą; „chciałam właściwie zostać lyżwiarką.“

C. d. n.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 10) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 114) przeprowadzona zostaje konwersja niżej wymienionych pożyczek państwowych na wypuszczoną na mocy powołanego dekretu 4% Pożyczkę Konsolidacyjną przy zachowaniu niżej podanych warunków.

I. Do konwersji przyjmowane będą obligacje następujących pożyczek państwowych:

- 1) 5% państwowej renty ziemskiej serji I z kuponem, płatnym 1 czerwca 1936 r.;
- 2) 5½% pożyczki budowlanej serji II z kuponem, płatnym 15 września 1936 r.;
- 3) 5% państwowej renty wieczystej serji I z kuponem, płatnym 15 grudnia 1936 r.;
- 4) 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3% premjowej pożyczki budowlanej serji I i 6% pożyczki inwestycyjnej — bez żadnych kuponów.

Poza tem będą przyjmowane do konwersji obligacje 6% Pożyczki Narodowej ze wszystkimi płatniami po dniu 15 stycznia 1936 r. kuponami (poczynając od kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r.), lecz tylko od pierwonaabywców tych obligacji oraz od osób, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Obligacje 6% Pożyczki Narodowej bez kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r., lecz ze wszystkimi kuponami dalszemi, oraz obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serji I bez kuponu, płatnego 1 czerwca 1936 r., będą również przyjęte do konwersji z tem jednak, że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej bez pierwszych 2-ch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r.

Obligacje pożyczek złożonych do konwersji podlegają wymianie na obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej.

Konwersja rozpocznie się z dniem 15 lipca 1936 r. i trwać będzie 10 miesięcy, t. j. do dnia 15 maja 1937 r.

Konwersję przeprowadzać będą: kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczta Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały oraz inne upoważnione do tego przez Ministra Skarbu placówki, których lista zostanie podana do wiadomości publicznej.

Obligacje pożyczek, wymienionych w punktach 1—4, przestają być z dniem 15 stycznia 1936 r. umarzane według dotychczasowych planów i przynosić odsetki oraz wygrane (premje) poza odsetkami przypadającymi za ostatni kupon, którego bieg rozpoczął się przed dniem 15 stycznia 1936 r. Kupony, których bieg rozpoczyna się po dniu 15 stycznia 1936 r. są nieważne. Obligacje te niezłożone do konwersji w przepisany terminie podlegają umorzeniu według ich wartości imiennej najpóźniej w ciągu lat 30 drogą losowania podług planu umorzenia ustanowionego dla każdej z tych pożyczek rozporządzeniem Ministra Skarbu.

II. 4% Pożyczkę Konsolidacyjną wypuszcza się z dniem 15 maja 1936 r. na łączną kwotę imienną 600.000.000 złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100, 500, 1000, 5000 i 10.000 złotych w złocie.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 4 od 100 w stosunku rocznym. Odsetki płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada z wyjątkiem odsetek przypadających za pierwsze dwa kupony, z których kupon pierwszy obejmie odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r. i płatny będzie 15 lipca 1936 r., zaś kupon drugi obejmie odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 roku.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r. drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r., umarzania części obligacji wylosowanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług ustalonego planu umorzenia.

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat jej trwania, podlegają wykupowi z nadpłatą 20%, zaś wylosowane w latach następnych — z nadpłatą 15% ponad ich wartość imienną.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych. Obligacje pożyczki wraz z kuponami oraz przychody od tych obligacji i kuponów wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Obligacje pożyczki w kwocie, nieprzekraczającej 5.000 złotych w złocie wartości imiennej, oraz kupony od tych obligacji nie podlegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

Obligacje pożyczki będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 25.000 złotych w złocie od każdego płatnika tego podatku.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

WOLNA TRYBUNA

Ujemne skutki dekretów

Adw. Dr. Feuerstein nadsyła nam dłuższy artykuł, z którego podajemy poniższe uwagi:

Przez odjęcie ochrony lokatorów przedsiębiorstwom handlowym z wyjątkiem IV kat. handl. wszystkie prawie lokale handlowe nie tylko straciły ochronę, ale narażone są na to, że właściciele podwyższą obecnie czynsze od tych lokali pod rygorem wypowiedzenia najmu, przez co podwyższą się koszty osiągnięcia przychodów odnośnego przedsiębiorstwa, a to odbije się naturalnie na cenie kupna artykułów w sklepach. Skoro bowiem kupiec płacić musi za lokal znacznie więcej, jak obecnie a ponadto opłacać jeszcze wyższy podatek dochodowy i obrotowy, to naturalnie to podwyższone koszty odbić sobie musi na cenie kupna artykułów przez niego sprzedawanych i w ten sposób zamiast spodziewanej obniżki cen, nastąpić musi z konieczności podwyżka i to znaczna.

Ponieważ wedle ust. o pod. przem. świadectwo IV. kat. handl. posiadać mogą jedynie sklepy, nie mające wyglądu pokoju, a więc podpadają jedynie pod tę kategorię stragany, kioski i piwnice, przeto wszystkie inne lokale handlowe utraciły ochronę lokatorów i zdarzyć się ponadto może, że niejedyn długoletni kupiec, prowadzący uczciwie ewoje przedsiębiorstwo od długich lat straci lokal i chleb, nie będąc w stanie

zgodzić się na żadaną przez właściciela podwyżkę czynszu.

Także dekret podwyższający podatek dochodowy odbije się fatalnie na kształtowaniu się cen środków konsumpcyjnych, bo przez podniesienie stawek podatkowych oraz łączne opodatkowanie głowy rodziny, z dochodami małżonka spowoduje nie tylko, że podatek ten będzie znacznie wyższy jak dotychczas, lecz ponadto, czego może nie przewidziano, podwyższy się automatycznie podatek wojakowy, który wynosi 20 proc. podatku dochodowego i to płaconego nie tylko od dochodu własnego, ale także od dochodu z majątku żony, a nadto opłacać go będą także osoby pobierające uposażenia i emerytury już począwszy od dochodu 1500 zł.

O ile więc akcja Rządu i społeczeństwa zmierzająca do zwalczania kryzysu i potaniaenia środków produkcji i konsumpcji nie ma chybić celu, winien Sejm w drodze ustawy zmienić przytoczone dekrety w tym kierunku, że przyznaje się dodatkowo ochronę lokatorów dla przedsiębiorstw handlowych zaliczonych do III kat. handl. i VI kat. przem., oraz, że przyznane obniżenie komornego dotyczy także komornego nómówionego, oraz co do wszelkich pomieszczeń, podatek zaś wojakowy zreformować w tym duchu, by nie był uciążliwszy jak dotychczas.

ADW. DR. JAKÓB FEUERSTEIN.

Bank Polski wypłaca dywidendę

Kasy centrali Banku Polskiego, jak i oddziałów prowincjonalnych rozpoczęły wypłatę dywidendy, posiadaczom akcji banku obu emisji. Dywidenda ta wynosi jak wiadomo 8 zł. od każdej akcji 100 złotych.

Nie będzie utrudnień w wydawaniu pozwoleń przywozu

Związek Izby Przemysłowo - Handlowych zwrócił się niedawno do ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o uchylenie zarządzenia, w myśl którego do podań importerów o pozwolenia przywozu, zgłaszanych do Centrali Komisji Przywózowej mają być dołączone zaświadczenia urzędów skarbowych, że dany importer wywiązuje się należycie z obowiązków wobec Skarbu Państwa. Związek Izby wskazał, że zarządzenie to stwarza jeszcze jedno zbędne utrudnienie w uzyskaniu pozwoleń przywozu, które i tak połączone jest z licznymi formalnościami i kosztami.

Jak się dowiadujemy, postulat Związku Izby spotkał się z życzliwą oceną ministerstwa przemysłu i handlu, które uznano, że obowiązek przedstawiania zaświadczeń urzędów skarbowych stanowiłby wielkie utrudnienie w zakresie importu. Jednocześnie ministerstwo zwróciło się do Związku Izby Przemysłowo - Handlowych o rozważenie, czy nie należałoby przy rozdziale kontyngentów przez Centralną Komisję Przywózową uwzględniać wyśokość opłacanych podatków, które w dużym stopniu świadczą o rozmiarach i solidności przedsiębiorstwa.

Zamrożone wierzytelności w Hiszpanii

Państwowy Instytut Eksportowy przystępuje do rejestracji należności firm polskich w Hiszpanii, powstałych z tytułu dostaw towarów polskich. Polskie firmy eksportowe, które wywożą do Hiszpanii i którym należności nie zostały przekazane, powinny przesłać do Państwowego Instytutu Eksportowego (Warszawa, ul. Elekoralna 2) dokładne dane o kwotach im należnych ze wskazaniem firmy odbiorczej oraz daty i numeru podania, wnieśionego przez odbiorcę hiszpańskiego za pośrednictwem instytucji bankowej do Centrali Dewiz w Madrycie.

Anglia konsumuje za przeszło 600 milj. zł. drewna

Anglia zużywa corocznie olbrzymie ilości drewna, do celów budowlanych, budowy okrętów, fabrykacji mebli i t.p. W r. 1935 sprowadzono do Anglii drewna twardego i iglastego za 555 milj. zł., oraz drewna twardego, tj. dębiny, buczyny i innych za 70 milj. zł. W stosunku do roku 1934 import materiałów iglastych zmniejszył się o przeszło 110 milj. zł., podczas gdy w materiałach twardych utrzymał się prawie na niezmienionym poziomie.

Jeśli idzie o dostawców drewna na rynek angielski, to w r. 1935 na pierwszym miejscu kroczyły Szwecja, następnie Finlandja, Szwecja, Kanada i Polska. Podczas gdy import drewna z Szwecji w 1935 r. wykazuje spadek o zaledwie 3 milj. zł. w stosunku do 1934 r., to Finlandja cofnęła się o 25 milj. Szwecja o 36, Kanada o 25, a Polska o 16 milj. zł.

Przeciętny spadek cen tarcicy iglastej na przestrzeni roku 1935 wynosił na rynku angielskim około 10 proc. w stosunku do polskiej tarcicy iglastej tażnizka cen jest jednak o wiele znaczniejsza.

Wzrost światowej produkcji złota

Zeszłoroczna światowa produkcja złota szacowana jest na 30.50 milj. uncji, gdy w roku 1934 wynosiła 27.62 milj. uncji. Oznacza to wzrost produkcji w stosunku do roku 1934 o 10 proc. a w stosunku do r. 1935 o 55 proc. Udział Wielkiej Brytanii w ogólnej produkcji wynosi 17.12 milj. uncji wobec 16.28 milj. w roku 1934, czyli 56.1 proc. światowej produkcji wobec 59 proc. w roku poprzednim.



TAJEMNICA PIĘKNYCH RĄK

polega na starannem ich utrzymaniu. Przed wyjściem na powietrze i na noc należy natrzeć ręce udelikatniającym i wybielającym Kremem Prałatów, przenikającym w tkanki skóry

KREM PRAŁATÓW

Program Narady Gospodarczej

Program wielkiej narady gospodarczej, która odbędzie się w Warszawie w dniach 28. bm. — 2 marca, przedstawia się następująco:

Dn. 28. lutego rano: Otwarcie Narady w Prezydium Rady Ministrów — Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Marjana Zyndram - Kościakowskiego. — Przemówienie Programowe Wicepremiera i Ministra Skarbu Eugenjusza Kwiatkowskiego. — Przemówienie Ministra Rolnictwa i R. R. Juliusza Poniatowskiego i Ministra Przem. i Handlu Romana Góreckiego. Popołudniu: Przemówienie Prezesa Związku Izby Przemysłowo - Handlowych Czesława Klarnera, Prezesa Związku Izby i Organizacji Rolniczych Kajetana Morawskiego, Prezesa Związku Banków w Polsce Wacława Fajarsa, Prezesa Związku Izby Rzemieślniczych Antoniego Snopczyńskiego.

Dn. 29. lutego rano: Obrady Komisji: 1) Rynku Pieniężnego i Kredytu — obraduje w Banku Gospodarstwa Krajowego, 2) Obciążeń Publicznych — obraduje w Min. Skarbu, 3) Obrotu Towarowego — obraduje w Min. Przem. i Handlu, 4) Zagadnień Rentowności, Inicjatywy Prywatnej i Inwestycji Publicznych — obraduje w Prezydium Rady Ministrów.

Dn. 1. marca: Przyjęcie uczestników Narady prez. P. Prezesa Rady Ministrów. Ponadto w dniu tym odbędą się krótkie posiedzenia Komitetów, redagujących wnioski, wypracowane na komisjach.

Dn. 2. marca rano: — Zgromadzenie plenarne. Sprawozdania przewodniczących komisji, przyjęcie rezolucji i zamknięcie obrad przez P. Wicepremiera E. Kwiatkowskiego.

Przewodniczący Naradzie Gospodarczej P. Wicepremier i Minister Skarbu. Do prezydium Narady Gospodarczej wchodzi: Prezes Zw. Izby Przem. Handl., Prezes Zw. Izby i Org. Roln., Prezes Zw. Izby Rzem., przedstawiciele bankowości, pp. Ministrowie: Rolnictwa i R. R. oraz Przem. i Handlu.

Roszczególnie komisje Narady zajmują się roz-

ważaniem następujących zagadnień:

Komisja Rynku Pieniężnego i Kredytu: wkłady w bankach państwowych i prywatnych; kredyt krótkoterminowy; procedura egzekucyjna; kredyty rolnicze; kredyt długoterminowy.

Komisja Obciążeń Publicznych: podatki państwowe; zadania i środki samorządu terytorjalnego; obciążenia rolnictwa; ubezpieczenia społeczne. Komisja Obrotu Towarowego: A) Obrót zagraniczny: polityka obrotu zagranicznego; organizacja i administracja handlu zagranicznego; środki wzmożenia wywozu; inne zagadnienia handlu zagranicznego. B) Obrót wewnętrzny: polityka i organizacja handlu wewnętrznego; finansowanie obrotu; inwestycje handlowe; obrót artykułami rolniczymi; preferencje dla surowców krajowych; wyszkolenie handlowców.

Komisja Zagadnień Inicjatywy Prywatnej, Rentowności i Inwestycji Publicznych: środki pobudzenia inicjatywy prywatnej; sprawa rentowności w życiu gospodarczym; inwestycje publiczne.

W chwili obecnej prowadzone są na terenie zainteresowanych Ministerstw i zrzeszeń gospodarczych szczegółowe prace przygotowawcze przed Naradą. Lista referentów, mających oświecić poszczególne zagadnienia ze strony sfer gospodarczych już jest ustalona, jako referenci wystąpią: W Komisji Kredytowej: Prezes Związku Banków dr. Fajars i Prezes Wołyńskiej Izby Rolniczej Krzyżanowski. W Komisji Obciążeń Publicznych: pp. Posłowie Hołynski, Lubieński i Światopełk-Mirski. W Komisji Obrotu Towarowego: pp. Dyr. Związku Eksporterów Zboża Domański, dyr. Izby Przem. Handl. w Katowicach Drozdowski, ze Związku Izby i Org. Roln. p. Iwaszkiewicz Dyr. Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych Nowakowski, poseł Sikorski z Poznania oraz p. Taubentfeld ze Związku Izby Przem. Handl. W Komisji inicjatywy prywatnej rentowności i inwestycji publicznych: pp. Jan Morawski z Poznania i Stypiński z Warszawy. Biuro Narady Gospodarczej mieści się w Min. Skarbu, Rymska 3, tel. 11-88-30 oraz 12-12-60.

Kronika literacka

MORRIS SCHWARZ W ŁODZI. Morris Schwarz wraz ze swym zespołem żegna się już z Warszawą. Program ostatnich przedstawień składa się z jednego aktu „Złotego pierścienia“ Pereca, z „Konkurentów“ Jojny Rosenfelda, z fragmentów Szaloma Alejchema „Wędrownie gwiazdy“ i sztuki J. D. Berkowicza „Rodacy“. 25 lutego zaczyna już Morris Schwarz swe występy w Łodzi, przyczem rozumie się, pierwszą premierą będzie „Josie Kalb“.

JUBILEUSZ ZYGMUNTA TURKOWA. Znakomity aktor żydowski Zygmunt Turkow odbywa od trzech lat turniej po różnych krajach Ameryki śródpowej i południowej. Dotychczas zwiędził on skupienia żydowskie w Argentynie Brazylii, Urugwaju, Chile, Peru, Kolumbii i na Kubie, wszędzie entuzjastycznie przyjmowany przez publiczność żydowską. Teraz zaproszony zosił do udziału w inauguracji nowego gmachu teatru żydowskiego w Mexico - City. W roku bieżącym przypada jubileusz 20-lecia działalności scenicznej Zygmunta Turkowa. Znakomity artysta jubileusz swój prawdepodobnie obchodzić będzie w Meksyku.

ZGON ZASŁUŻONEGO LITERATA I PUBLICYSTY ŻYDOWSKIEGO. Onegdaj zmarł w Nowym Jorku w 71 roku życia Perec Wiernik, długoletni redaktor literacki dziennika żydowskiego „Morgenjournal“.

SZEKSPIR PO ŻYDOWSKU. W Mińsku nakładem państwowym wychodzą dzieła Szekspira w języku żydowskim. Ukazał się już „Otello“, a do druku oddano „Ryszarda III“ i „Henryka IV“. Prezd dwoma jeszcze laty ukazały się jeszcze następujące dramaty Szekspira „Hamlet“, „Juljusz Cezar“ i „Romeo i Julja“. Żydowski teatr artystyczny w Moskwie wystawia „Króla Leara“ a w Kijowie przygotowuje się „Shyloka“.

PLENUM ZARZĄDU ZWIĄZKU PISARZY SO WIECKICH. Onegdaj odbył zarząd pisarzy sowieckich w Mińsku swe posiedzenie plenarne, poświęcone poezji rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej i bałtyjskiej. Przybyły też delegacje ze wszystkich stron państwa sowieckiego.

OSWIADCZENIE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO LITERATÓW POLSKICH. Okręg warszawski Zawodowego Związku literatów polskich ogłosił komunikat następującej treści: „W ostatnich czasach w prasie codziennej ukazują się publikacje, do powieści włączanie, których autorzy w poszukiwaniu taniej sensacji posługują się powielaniem cześci osób żyjących. znanych szerszej publiczności.“

Związek zawodowy literatów polskich piętnuje to nadużywanie formy literackiej dla celów niemających nic wspólnego z literaturą, uważając je za bandytyzm literacki i szkodnictwo literackie“.

ILE ZAROBIL LUDWIK RENN W OSTATNICH LATACH? W ostatnim numerze „Weltbühne“ znajdujemy rozmowę ze znakomitym pisarzem niemieckim Ludwikiem Rennem, któremu po dwóch latach pobytu w obozie koncentracyjnym i we więzieniach niemieckich udało się przedostać zagranicę. W ciągu tych dwóch lat Renn lepił torbki, a opuszczając oboz koncentracyjny otrzymał 100 marek tytułem zarobku. Ludwik Renn zamierza opisać swe życie w niemieckich obozach koncentracyjnych.

NOWY FILM CHAPLINA ZAKAZANY W NIEMCZECH. Nowy film Chaplina, którego premiera w Londynie była niezwykle sukcesem, został w Niemczech zakazany. Nie dziwimy się wcale temu, bo przepiękny film Chaplina z tuchem Trzeciej Rzeszy nie ma nic wspólnego.

FILM NA TLE NATURY. Powodzenie „Sequel“ zachęciło reżysera H. Hathaway'a do nakręcenia nowego filmu pt. „Szlak samotnej sosny“ na tle puszczy kalifornijskich. Film, w którym główną rolę gra Sylwia Sydney, został wyprodukowany w kolorach naturalnych timsamym systemem co „Backy Sharp“.

PAUL CAZIN O POLSCE. Znakomity pisarz francuski Paul Cazin wydał ostatnio ilustrowaną książkę pt. „Paul qui roule“, w której skreślił swoje wrażenia z niedawnej podróży po Polsce i Włoszech.

STULECIE TEATRU NARODOWEGO W WARSZAWIE. Dnia 13 lutego Teatr Narodowy, nazwany tak przed dwunastu laty po zniszczeniu przez pożar teatru Rozmaitości, obchodził stułeczną rocznicę otwarcia teatru Rozmaitości, którego jest bezpośrednim następcą. Na jubileusz wybrało „Cyda“ Corneilla w tłumaczeniu Wyspiańskiego. Przedstawienie poprzedzone zostało przemówieniem dyr. Szyfmana.

NOWY PIRANDELLO. Pod tytułem „Nowe ubranie“ napisał Pirandello nową komedję.

KRÓLOWA RUMUŃSKA MARJA AUTORKĄ BALETU. W rumuńskiej operze nadwornej wystawiono w tych dniach balet, wedle układu królo-

Imponująca akademja ku czci Ester R. Kamińskiej

Żydowskie Towarzystwo Teatralne w Krakowie rozwija nader ożywioną działalność. Dzięki inicjatywie Towarzystwa Kraków był pierwszym miastem w Polsce, które urządziło przed kilku miesiącami w stulecie urodzin Mendele Mocher Sforim akademję, zanim jeszcze inne miasta o tego rodzaju manifestacji na cześć wielkiego klasyka literatury żydowskiej wogóle pomyślały. Kraków był też jedynym miastem w Polsce, które godnie uczciło twórczość wybitnego poety żydowskiego S. J. Imbera. Teraz Kraków wyprzedził znowu wszystkie miasta polskie, urządzając akademję w 10-lecie śmierci Estery R. Kamińskiej.

Akademję zagał pięknym przemówieniem artysta dramatyczny p. M. Melman, wiceprzewodniczący Związku Artystów Żydowskich w Polsce. Mówca, podkreślając inicjatywę Żydowskiego Towarzystwa Teatralnego w Krakowie, scharakteryzował działalność wielkiej tragiczki żydowskiej i zaznaczył, że aktor żydowski chce być spadkobiercą spuścizny, którą zostawiła matka sceny żydowskiej. — Nastąpił potem akt „Chasi-sieroty“ z p. Idą Kamińską w roli tytułowej. Widzieliśmy w tej roli już rozmaite aktorki, ale wszystkie przewyższa p. Kamińska swą subtelnością i wyrafinowaną prostotą. Cały zespół doskonale grał, a na szczególne wyróżnienie znowu zasługują pani Altbaum i p. Domb. Pierwszą część programu zakończył p. Józef Kamiński, który specjalnie z Warszawy przyjechał na akademję krakowską. Świetna technika tego skrzypka wywołała entuzjazm publiczności, która gwałtownie domagała się naddatków. Publiczność miała rację, bo p. Kamiński jest nie tylko wirtuozem, lecz wzrusza głębokiem odczuciem swej gry skrzypcowej. Dzielnie sekundowała p. Kamińskiemu znana pianistka krakowska p. Lówówna.

Potem zespół p. Idy Kamińskiej odegrał drugi akt „Mirele Efros“. W roli tej wzruszała swego czasu do łez publiczność Ester R. Kamińska, a teraz po niej objęła ją jej córka p. Ida Kamińska. Gra ją tak, że nie przynosi żadnej ujmy tradycji swej matki. Ze zespołu przedewszystkiem wymienić należy p. Domb'a, jako doskonałego Szalmena, a poza zespołem rolę złej teściowej nader umiejętnie zagrała p. Wellnerowa.

Nastąpiła potem oficjalna część akademji. Redaktor dr. M. Kanfer wygłosił dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował rolę Estery R. Kamińskiej w historii teatru żydowskiego. Imieniem artystów sceny żydowskiej przemówił p. Domb, który odczytał też list krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Żydowskiego Instytutu Naukowego. Najsilniejsze wrażenie wywarła p. Ida Kamińska swymi wspomnieniami o matce, wypowiedzianymi w doskonałej formie. Pani Ida Kamińska jest więc nie tylko subtelna artystka dramatyczna, lecz też i dobrą oratorką.

Akademję zakończono odegraniem ostatniego aktu „Szchity“ Gordina.

Licznie zebrana publiczność gorąco dziękowała inicjatorom za tak piękny i wzruszający wieczór. (X).

KOCHANEJ KOLEŻANEC składają wyrazy szczerego współczucia spowodu śmierci Ojca bhp. Inż. Ignacego Tisłowitza. Zarząd Dyrekcja Grono Żydowskiej Średniej Szkoły Handlowej w Krakowie. 7668kr

wej rumuńskiej Marji. Muzykę skomponował znany kompozytor Andrieu.

STULECIE „HUGENOTÓW“. Przed stu laty tj. dnia 21 lutego 1836 wystawiła opera paryska „Hugenotów“ Meyerbeer'a. Opera ta cieszy się po dziś dzień olbrzymią popularnością. Historia powstania „Hugenotów“ jest bardzo ciekawa. Po olbrzymim sukcesie „Roberta D'abla“ oddała dyrekcja Wielkiej Opery paryskiej libretto Scribe'a Meyerbeerowi do skomponowania pod warunkiem, że kompozytor dostarczy opery w odpowiednim terminie pod karą 30.000 franków. Meyerbeerowi zachorowała żona i dlatego prosił o przedłużenie tego terminu. Dyrekcja na to się jednak nie zgodziła, a Meyerbeer musiał zapłacić 30.000 franków tytułem kary. Ofiarowano tekst Scribe'a innym kompozytorom, ale wszyscy odmówili ze względu na koleżeńskie. Meyerbeer dokończył partyturę a dyrekcja opery paryskiej zwróciła kompozytorowi 30.000 franków i wystawiła operę z nadzwyczajnym wprost sukcesem. (— si).



WTOREK, 25. LUTEGO 1936.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Płyty; o 7.20 dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży mariackiej; 12.03 Dziennik południowy, oraz audycja dla szkół (dzieci młodszych): O Fipciu co się nie chciał myć obrazek w/g opowiadania Janiny Porazińskiej; 12.30 „Mało znane balety“, koncert w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. dr. Adama Lermana; w programie utwory Sullivana, Ralla i Delibes'a; 13.25 Chwilka gospod. domowego i „Z rynku pracy“ 13.35 — 14.30 Angielskie zespoły Jazzowe (płyty); 15.15 Wiadom. o eksp. polskim i przegląd. giełdowy; 15.30 Serenady (płyty); 16.00 Skrzynka PKO.; 16.15 Recit. skrz. Bronisławy Rotszadtówny; 16.45 „Cała Polska śpiewa“ audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; 17.00 „Skarby Polski“ — odczyt; 17.15 Teatr Wycieczni: słuchowisko oryginalne „Nicolo Paganini“ Stan. Nadzina; 17.50 Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski; 18.00 Karnawał (płyty); 18.30 Szkic literacki: „Pisze serce — koci mózg“ (dIALOG ozworonogich domowników) Colette, tłum. i adaptacja Julji Rylskiej, reżyserja St. Broniewskiego; 18.45 Dymasz w swoim repertuarze... (płyty); 19.00 Odczyt: „Lemkowie“ wygł. Mgr. Roman Keinfluss; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Powiedzonka“ monolog Alfreda Polgara w przekładzie i wykonaniu Teofila Trzcinańskiego; 20.10 Koncert w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego i Stan. Szpinańskiego (fort.); 20.45 Dzień, wiecz i „Obrazki z Polski współczesnej“ 21.00 „Jak się bawiono w karnawale 33 lat temu“, 21.40 „Pożegnanie karnawału“: Dwa orkiestry PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i soliści: Maryla Karwowska, Aleks. Hernes, polwoj w kwartet wokalny PR. i Adam Aston; 23.03 Wiadom. meteorol. dla żeglugi powietrznej; 23.05 — 23.30 „Ostatki“ (Muzyka z płyt).

Warszawa (1889.3) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 „Warszawa w literaturze i anegdotce“ (dzielnica żydowska) — szkic liter. dr. T. Makowieckiego 18.45 Program; 18.55 „Skrzynka rolnicza“; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 — 24.00 p. Kraków.

Lwów (577.4) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 „Skrzynka techniczna“; 18.40 Silva rerum; 18.45 Recital fortep. J. Voglówny; 19.00 Lwowski felieton aktualny; 19.10 — 23.05 p. Kraków; 23.05 Minuty literackie; 23.15 — 24.00 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 — 18.00 p. Kraków; 18.00 „Groteski muzyczne“; 18.15 Płyty; 18.30 Raport ze Szkoły Harcerskiej w Nierodźmiu; 18.45 Koncert reklamowy; 19.00 Felieton sportowo turystyczny; 19.10 Program; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 — 22.45 p. Kraków; 22.45 „Duchy w polskim dworze“ — red. M. Fiołek; 23.00 — 24.00 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 Rozmowa z radiosłuchaczami n. t. „O wesołym Mymku“ słów parę; 18.40 O wszystkim potroszku; 18.45 Płyty; 19.10 — 24.00 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 22.10 Koncert karnawałowy. Paryż (1648) 21.00 Wieczór oper.

Sprawa odrębnych szkół żydowskich w Niemczech

Berlin Z.A.T. Sprawa odrębnych szkół dla młodzieży żydowskiej w Niemczech jest w chwili obecnej jedną z największych bolączek żydostwa niemieckiego. Z początkiem nowego roku szkolnego usuniętych będzie z ogólnych szkół niemieckich blisko 25.000 dziatwy żydowskiej, dla której muszą być założone „szkoły ghetta“. W tym celu potrzebna jest suma co najmniej miliona marek. Wobec rosnącego wciąż zubożenia ludności żydowskiej w Niemczech jest wątpliwe, czy będzie ona miała możność samodzielnego pokrycia tego budżetu. Zagadnieniem nader trudnem jest też kwestja wykwalifikowanych nauczycieli o odpowiednim przygotowaniu judaistycznym. Na potrzebnych co najmniej 400 nauczycieli wymaganych kwalifikacjach odpowiada zaledwie 100 nauczycieli żydowskich. Ze względu na obowiązujące ustawy nie wchodzi też w rachubę zaangażowanie nauczycieli żydowskich z zagranicy. Gmina żydowska w Berlinie zorganizowała obecnie kursy języka hebrajskiego dla wykwalifikowanych nauczycieli. Narazie niewiadomo jeszcze, czy szkoły żydowskie będą podlegać bezpośredniemu nadzorowi władz państwowych czy też gmin żydowskich.

KRONIKA

LUTY

Wschód słońca

6 g 18 m

25

Zachód słońca

16 g 57 m

WTOREK

2 Adar 5896

Palestyna czeka...

Około 10-000 Żydów czeka w Palestynie na możliwość skolonizowania. Gdyby Keren Hajesod miał dość funduszy i mógł tych ludzi skolonizować na roli, nie byłoby bezrobocia, budzącego niepokój i deprymującego ludność miast palestyńskich. Od stanu rynku pracy, a więc od środków, jakimi rozporządza Keren Hajesod zależy częściowo przydział certyfikatów, nasilenie imigracji żydowskiej.

Akcje na Keren Hajesod, toczące się w całym świecie, mają na celu zwiększyć fundusz odbudowy, wzmoć tempo pracy kolonizacyjnej. Od ich wyników zależy los naszego dzieła.

Na naszym odcinku krakowskim jesteśmy już dość daleko. Osiągnęliśmy już bardzo wiele, ale cele nasze są jeszcze większe. Musimy w ciągu dwu dni najbliższych wyżyć wszystkie siły, aby akcję ukończyć definitywnie. Apelujemy z tego miejsca do wszystkich obywateli żydowskich, którzy jeszcze nie podpisali deklaracji K. H., aby uczynili to niezwłocznie w biurze komitetu przy ul. Librowskiej 6. Apelujemy do szan. współpracowników, aby dziś i jutro wykorzystali każdą godzinę dla ukończenia zbiorów deklaracji. Palestyna czeka!

—o—

Wyczerpanie kontyngentu wiz do Brazylii dla nierolników

Jak informuje Syndykat Emigracyjny, kontyngent wiz brazylijskich dla emigrantów nierolników z Polski na pierwszy kwartał rb. został już całkowicie wyczerpany. Kontyngent wiz dla tej kategorii emigrantów na nowy kwartał wyznaczają centralne władze brazylijskie prawdopodobnie w pierwszych dniach kwietnia rb. do tego jednak czasu posiadacze wezwań nierolniczych winni się zwracać do pobliskich biur Syndykatu Emigracyjnego w celu otrzymania informacji i pomocy przy wyrobieniu dokumentów podróży. Ze względu bowiem na spodziewany mały przydział wiz dla nierolników, zainteresowani emigranci powinni już obecnie przygotować potrzebne dokumenty.

Pozostałe kategorie emigrantów, tj. posiadacze kontraktów rolniczych oraz rodziny osadnicze, udające się do Brazylii na kolonie (np. „Morska Wola” i „Orzeł Biały”), otrzymują w dalszym ciągu wizy brazylijskie w kwocie rolniczej, która do końca marca rb. wynosi 450 osób. Żony i niepełnoletnie dzieci (nieprzekroczony wiek 21 roku życia) otrzymują wizy brazylijskie poza kwotą, na podstawie imiennego wezwania brazylijskiego.

Wyjazd do Rumunii w celach zarobkowych

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości osób zamierzających wyjechać do Rumunii w celach zarobkowych, że zgodnie z ostatnim zarządzeniem rumuńskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, pobyt obywateli państw obcych w Rumunii uzależniony jest od uprzedniego uzyskania zgody ministerstwa spraw wewnętrznych lub delegatów tego ministerstwa przy generalnej dyrekcji policji.

Podania o zezwolenie na pobyt i prawo pracy w Rumunii dla wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, oraz handlowców rozpatrywać będzie zasadniczo komisja migracyjna przy min. spraw wewnętrznych. Podania te należy jednak kierować bezpośrednio do ministerstwa pracy, które, po zbadaniu i zaopiniowaniu, przesyła je do min. spraw wewnętrznych dla ostatecznego zdecydowania. Artyści i dziennikarze natomiast zwracać się będą o zezwolenia na prawo pobytu i pracę do właściwych delegatów przy ministerstwie spraw zagranicznych. Nowe rozporządzenie ustala, że zainteresowani powinni starać się o zezwolenie na prawo pracy przed przybyciem do Rumunii.

Z III-go piętra na podwórze skoczył fryzjer na ul. Starowiślniej

(rg) Wczoraj w godzinach rannych zdarzył się tragiczny wypadek w domu przy ul. Starowiślniej 69.

Oto mieszkańcy tego domu usłyszeli w pewnym momencie przeraźliwy krzyk. Oczom ich przedstawił się straszny widok. Na podwórzu leżał w kałuży krwi mężczyzna, dając słabe oznaki życia. Jak się okazało, jest to 30-letni Adolf Aksel,

fryzjer. Ostatnio przeszedł on operację ślepej кишки. Po operacji Aksel wzmawiał sobie, że jest chory na gruźlicę kieszek i na tem tle powstała u niego manja prześladowcza, która doprowadziła go do rozpaczliwego kroku.

Lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził u niego ciężkie kontuzje głowy i złamanie obu nóg. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Z Montelupich do św. Michała

Morderca ze Starej Olszy odpowiadać będzie przed sądem cywilnym

(rg) Ponura zagadka mordu na Starej Olszy została ostatnio częściowo wyjaśniona. Jak już donosiliśmy, w wyniku energicznych dochodzeń stwierdzono, że wszelkie poszlaki są przeciw rezerwiście Wojciechowi Leja, odbywającemu służbę wojskową w jednym z oddziałów garnizonu krakowskiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, w sprawie tej zaszło w dniu wczorajszym zasadniczy zwrot, jeśli chodzi o tok dalszych dochodzeń. Albowiem Leja przekazany został przez wojskowe władze sądowe do dyspozycji Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie. Ponieważ Leja ukończył ćwiczenia woj-

skowe w dniu 8 lutego b. r., a zarzucony mu czyn należy do przestępstw pospoliczych, zapadła decyzja przekazania go Sądowi Karnemu.

W związku z tem Leja odstawiony został wczoraj z więzienia wojskowego przy ul. Montelupich do więzienia św. Michała. Przedtem jeszcze złożył on mundur wojskowy i przywdział strój góralski, w którym zgłosił się na ćwiczenia.

Obecnie rozpocznie się przeciw niemu śledztwo sądowe. Odpowiedni wniosek został już wczoraj przesłany przez prokuratora dra Gajewskiego do sedzięgo śledczego.

Przygotowania do „Dni Krakowa”

W związku z mającymi się odbyć w czerwcu b. r. „Dniami Krakowa” napływają pod adresem Zarządu m. z różnych stron zapytania, dotyczące terminu programu imprez itp. Wobec powyższego zawiadamia się, że wszystkie organizacje, towarzystwa, związki, kluby itd., zamierzające urządzić w teście br. jakiegokolwiek imprezy, jak: zjazdy, kongresy, zawody sportowe, wystawy, widowiska regionalne, festiwale, koncerty i inne, o ile pragną aby imprezy te zostały włączone do programu „Dni Krakowa”, winny bezwzględnie zgłosić je pod adresem Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie, ul. Lubicz 24, tel. Nr 113-85 i Nr. 119-13. Wszystkie zgłoszenia będą starannie rozpatrzone przez Zarząd Polskiego Związku Turystycznego i specjalny Komitet programowy.

Agencja pocztowa na kolei linowej

Celem zapewnienia usług pocztowo - telekomunikacyjnych turystom, korzystającym z urządzeń kolei linowej na Kasprowy Wierch w Zakopanem Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Krakowie zaprowadza na czas uroczystości związanych z uruchomieniem kolei linowej w Zakopanem sprzedaż znaczków pocztowych i druków płatnych, przyjmowanie przesyłek listowych zwykłych i poleconych krajowych i zagranicznych, oraz telegramów krajowych i zagranicznych przez funkcjonariuszy pocztowych urzędu pocztowo - telekomunikacyjnego Zakopane 1. na początkowej stacji kolei linowej w Kuźnicach, oraz na końcowej stacji tej kolei. Nadane przesyłki pocztowe będą zaopatrywane na miejscu w odciski propagandowego datownika z napisem o brzmieniu: „Kuźnice - Myślenickie Turnie, kolej linowa, Zakopane 1”.

Zaznacza się, że datownik ten zmieni się na inny o brzmieniu „Kasprowy Wierch - Zakopane 1”. z chwilą uruchomienia drugiego odcinka tej kolei.

Zastrzelił szwagra w czasie awantury

(rg) Przed sądem krakowskim odpowiadał wczoraj Bolesław Hausschild, technik budowlany z Prokocimia, oskarżony o zabójstwo swego szwagra, Władysława Sulikowskiego.

W sierpniu ub. roku doszło do sprzeczki między Hausschildem a jego żoną. Wówczas to Hausschild uderzył ją laską. Za pobitą ujęli się jej ojciec i bracia i na tem tle doszło do awantury. Hausschild porwał w pewnym momencie rewolwer i strzelił do szwagra, kładąc go trudem na miejscu.

Hausschild wyparł się winy. Twierdził, że trzymał rewolwer w ręce, a wówczas żona uderzyła go laską, co spowodowało wystrzał.

Po przewodzie sądowym zapadł wyrok skazujący Hausschilda na półtora roku więzienia, z darowaniem połowy kary na zasadzie amnestji.

Lwowska „Wesoła Fala” w Krakowie

Lwowska „Wesoła Fala” stała się sławną na całą Polskę a walcie do tego przyczyniła się Warszawa, która za wszelką cenę chciała ją eksponować. Teraz dopiero rozumiemy, dlaczego Lwowska „Fala” była tak niewygodną Warszawą. Warto było obserwować publiczność krakowską, by zrozumieć stosunek „prowincji” do stolicy. Ileż to pada z estrady dowcip złośliwy pod adresem Warszawy, srywa się burza oklasków. Warszawa doprawdy powinna wad tam się zastanowić i odpowiednio wyciągnąć konsekwencje. bo już najwyższy czas, by Warszawa zrozumiała, co myśli o niej „prowincja”.

Nie wszystko w produkcjach wesołej braci lwowskiej stoi na odpowiedniej wysokości, ale poziom naogół jest wysoki, wesołkom zaś nigdy nie brak humoru, temperamentu i brawury. P. Budzyński jest bardzo żywym konferencjerm i dowcipnym autorem rozmaitych piosenek i tekstów. P. Wanda Majewska pełna smaku pieśniarka zyskała sobie nader gorące oklaski swymi parodjami. Bajeczna jest zwłaszcza parodia Ordonki. Pysznym imitatorom rozmaitych głosów w przyrodzie jest p. Wieszczyk, a do łez rozbawił publiczność p. Stronć. Najlepiej jednak publiczności podobała się para świetnie z sobą zgranych złośliwców występujących jako Aprikozenkranc i Untenbaum. Każdy ich dowcip publiczność podchwytowała i gorąco oklaskiwała.

Warto było zawrzeć osobistą znajomość z „Wesołą Falą Lwowską”, która przyjechała do nas w niepełnym składzie bo brak było Szczepka i Tońka, ale wesołków tych znamy już z kilku nader udanych występów w Krakowie. „Wesoła Fala Lwowska” dała nam rewję humoru i soczystego dowcipu, ale w tym humorze tkwi sens głębszy. Każdy go się łatwo domyśleć może, bo wszędzie panuje bardzo silny duch protestu przeciwko niebardzo mądrym poczynaniom Warszawy. (—si).

ZAMIAST KWIATÓW na grób bhp. Inż. Ignacego Tisłowitza złożyli Dr. Jan i Helena Goldwerthowie zł. 20.— na rzecz Tow. Rabczańskiej Kolonii leżniczej im. Marji Fraenklowej.

—o—

W DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI Bhp. LEOPOLDA HOFFMANNA i w ósmą rocznicę śmierci Bhp. ROZALII HOFFMANNOWEJ składają na Dom Sierót Żyd. (Diella 64.) zł. 40.— 5107kr

—o—

Naszej Przewodniczącej LOTTI KNÖBLOWEJ powodu śmierci Jej Matki składa wyrazy szczerzego współczucia.

5106g

ZJEDNOCZENIE KOBIET ŻYD. „WIZO” W NOWYM SĄCZU.

Zapowiedź bezwzględnej walki

Mowa min. Raczkiewicza

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Jesteśmy pokoleniem, któremu w udziale przypadło nie tylko stworzyć państwo, ale które musi jeszcze być tego państwa utrwalicielem. Wskazówki polityczne na przyszłość mamy jasne: jest obowiązkiem każdego chronić ustrój państwa przed każdym atakiem. Taki jest też najpierwszy obowiązek ministra spraw wewnętrznych, który z ramienia rządu czuwa nad ładem i bezpieczeństwem państwa.

KOMUNIZM W POLSCE

Zacznę od zagadnienia komunizmu.

Zagadnienie to znane nam jest od zarania niepodległego bytu. Ugrupowania komunistyczne, istniejące w Polsce nielegalnie, związane w swej pracy codziennej ściśle z dyrektywami Trzeciej Międzynarodówki, pragną narzucić narodowi naszymu drogę rewolucji socjalnej, drogę dyktatury proletariatu, która zapewne ze względów fonetycznych, nazywa się coraz częściej demokracją radziecką. Byliśmy i jesteśmy dostatecznie odporni na podziemną pracę komunistów: wieś polska niemal w całości przed wpływami temi została uchroniona, w najważniejszych ośrodkach robotniczych wpływy komunistyczne nigdy nie były zbyt duże. Powoływanie się p. Leńskiego, delegata polskiego na VII. światowym kongresie międzynarodówki komunistycznej z sierpnia ubiegłego roku, jakoby pod wpływami organizacji komunistycznych znajdowała się piąta część zorganizowanych robotników w Polsce — należy zaliczyć do kategorii zwykłych przechwałek.

Ostoją komunizmu w Polsce są przeważnie ośrodki proletariatu niepolitego, a linia wpływów komunistycznych jest oczywiście uzależniona przede wszystkim od sytuacji gospodarczej w kraju. Zagadnienie komunizmu z każdym etapem poprawy stosunków gospodarczych i spadku bezrobocia w przyszłości tracić musi na swoim znaczeniu.

Jednakże temat ten poruszam po to, aby społeczeństwo nasze, tak zwarte w opinii swej o destrukcyjnej roli ugrupowań komunistycznych — uprzedzić i poinformować o nowej taktyce partii komunistycznej, zalecanej jej uchwałami tegoż kongresu, a obecnie z dużą energią wprowadzonej w życie.

NOWA TAKTYKA KOMINTERNU

Historja uporczywej walki o wpływy w masach robotniczych, prowadzonej między 2 socjalistyczną i 3 komunistyczną międzynarodówką,

znana jest zbyt powszechnie, aby o niej wspominać. Wypełniła ona sobą w historii klasowego ruchu robotniczego wszystkie lata powojenne.

Ta właśnie okoliczność stała się niewątpliwym powodem zmiany taktyki Kominternu. O ile dotychczas szły po świecie całe instrukcje bezlitosnej walki z przywódcami socjal-demokracji, zdrajcami sprawy robotniczej, pacholkami kapitalizmu, socjal-patriotami i t.p. nawet najbardziej radykalnymi organizacjami, które jednak nie podporządkowały się dyrektywom 3-ej międzynarodówki, o tyle teraz od uchwał VII Kongresu idzie fala instrukcji wręcz odwrotnych. III. międzynarodówka żąda od swych członków zaprzestania walki, żąda jednolitego frontu ze wszystkimi organizacjami o światopoglądzie klasowym, zmierzającymi do obalenia każdego rządu, który się przeciwstawia rewolucji socjalnej. W naszych polskich warunkach ta wspólność frontu sięgać ma, począwszy od ugrupowań komunistycznych, poprzez stronnictwa socjalistyczne aż do ugrupowań ludowych włącznie.

Nowa taktyka Kominternu tam, gdzie znalazła warunki przydatne, wytwarza zgola nowe warunki polityczne. W Polsce nie pozwalają na to szczupłe siły komunizmu, ale i u nas jest obowiązkiem naszym na to zjawisko zwracać szczególną uwagę.

APEL O CZUJNOŚĆ

Wyniki nowej działalności komunistycznej partii nie są dla niej, jak dotychczas, zbyt zachęcające — nie ulega jednak wątpliwości, że będą z całym wysiłkiem kontynuowane. Muszę zaapelować do panów i poprzez panów do całego społeczeństwa, rozumiejącego niebezpieczeństwo dla rozwoju naszej kultury narodowej rozkładowych wpływów myśli komunistycznej — o specjalną czujność.

Organizacje społeczne narażone są na przenikanie doń czynnych członków partii komunistycznej, kierowanych tam po to, by życie tych organizacji zakłócić i wypaczyć. Niebezpieczeństwo takie niewątpliwie istnieje.

Dla tych powodów partja komunistyczna i nadal pozostanie w Polsce organizacją nielegalną, zwalczaną przez rząd z całą potrzebną energią.

Nie mogę nie poruszyć jeszcze innego tematu z przeciwnego jak gdyby biegu.

SZKODLIWA DZIAŁALNOŚĆ ENDECJI

Mam na myśli szkodliwą działalność ostatnio rozwijaną przez Stronnictwo Narodowe. Poczucie narodowe jest bezcennym skarbem, na grun-

cie którego po wiekowej niewoli odbudowaliśmy państwo i odnaleźli się w jednej polskiej rodzinie. Dlatego ze specjalną troską baczyć musimy, by poczucie narodowe w wolnej Polsce rozwijało się należycie dla podnoszenia potęgi i kultury narodu, a nie stawało się agitacyjnym szyldem, balamucącym masy dla takich czy innych prób partyjnych rozgrywek.

Mówiąc tu, jako minister spraw wewnętrznych, przejęty troską o spokojny rozwój społeczeństwa, o ład i bezpieczeństwo w państwie, ograniczę się do podkreślenia, że Stronnictwo Narodowe znajduje się na krawędzi całkowitego zejścia z płaszczyzny organizacji ideowej na niwnowce grupy dywersyjnej, omamionej złudą walki o władzę w państwie, a nie przebiegającej w środkach postępowania.

„ZGUBNY PATRIOTYZM LEGJONISTÓW“

A oto przykład — czytam referat instrncyjny — „U podstaw naszego światopoglądu“, zalecany dla kół młodych stronnictwa, wyjmując z referatu tego takiego słowa: „Patriotyzm powstańców historycznego listopada i stycznia, patriotyzm legionistów z roku 1914 był bezwzględnie patriotyzmem ofiarnym, ale zgubnym dla kraju, gdyż nie budował, lecz rujnował to, co naród ma najbardziej wartościowego: twórczy rozum polityczny kraju“.

Tak oto nacjonalizm tego stronnictwa poucza młodzież o wielkich i bohaterskich kartach naszego narodu.

OBLICZE ENDECJI

Jeśli nawet działacze tego stronnictwa interesują się przejawami życia społecznego, to czynią to dla uzyskania wpływów dla celów partyjno-politycznych.

Natomiast stwierdzić musimy, że ilość zakłóceń porządku publicznego, dokonywanych przez członków Stronnictwa Narodowego, ilość wypadków masowego rozruchu, którego fizycznymi bądź moralnymi sprawcami są członkowie tego stronnictwa lub jego nielegalnych przybudówek wzrasta z dnia na dzień i doprowadza coraz częściej do ofiar. Bowiem nad czym pracuje stronnictwo?

EKSCESSY ANTYŻYDOWSKIE

Zadnej pozytywnej poważniejszej społecznej pracy Stronnictwo Narodowe nie prowadzi. Stronnictwo to amarchizuje natomiast w sposób świadomy życie poprzez kolidującą z kodeksem karnym akcją podburzania ludności polskiej przeciw mniejszościom narodowym.

w szczególności przeciw mniejszości żydowskiej, co w rezultacie przyniosło już liczne ofiary ze strony obalamuczonej ludności i broniących ładu i porządku organów służby bezpieczeństwa. Coraz częściej stają się wypadki zorganizowanego gwałtu, dokonywanego przez członków Stronnictwa Narodowego.

Wypadkom tym kierownictwo stronnictwa nie tylko się nie przeciwstawia, ale sprawcami opiekuje się i ich ochrania.

Wydawać się nam mogło do niedawna, że źródła zorganizowanego fermentu szukać należy w najbardziej radykalizowanym odłamie młodych sił w stronnictwie, które z niego wyszły, tworząc organizację obozu narodowo-radykalnego. Obóz ten został przez rząd uznany za organizację nielegalną. Obecnie mamy coraz więcej dowodów, że akcja Stronnictwa Narodowego coraz bardziej stacza się na drogi kolidujące z prawem, że coraz bardziej zaciera się różniac metod, stosowanych przez nielegalny obóz narodowo-radykalny, a metod w terenie Stronnictwa Narodowego.

Cel tej nowej taktyki stronnictwa jest zresztą zrozumiały. Stronnictwo narodowe dziś zapewne nie chciałoby nam złożyć enuncjacji tej, jaką przed laty czterema słyszał w tej izbie minister Pieracki z ust posła Berezowskiego, przedstawiciela tego stronnictwa. Poseł Berezowski mówił wtedy: „Stoimy i stać będziemy na stanowisku, że bez względu na to, jakie go pochodzenia, wiary, wyznania jest dany obywatel, skoro jest obywatelem polskim musi się cieszyć takimi samymi prawami, co my Polacy“.

Stronnictwo Narodowe jednak i dzisiaj wie dobrze, że drogą przemocy nie może być ani o krok naprzód posunięte załatwienie sprawy jakiegokolwiek mniejszości narodowej w Polsce.

Stronnictwo narodowe wie dobrze, że każdy taki odruch spotkać się musi ze zdecydowaną akcją każdego rządu.

W GIEŁDACH

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 24. 2. Przebieg zebrania giełdowego był mało ożywiony, kursy kształtowały się niejednolicie. akcyj przemysłowych nieco słabsze „Chorzów“ i „Czybie“ dla 5-proc. Poż. konwersyjnej i 4-proc. Poż. Dolarowej usposobienie minimalne, zastój w obrotach.

Na pogiełdzie również bez obrotów.

Tendencja naogół utrzymana — dolar złoty nieco słabszy. W obrotach prywatnych i międzybankowych płacono za dolara 5.21—5.24 dolar złoty 8.99—9.03 Bank Polski płacił za dolary 5.22 funt ang. 26.05—26.20, marka niem. 147—152, korona czeńska 18.75—19.50. Dewizy: Nowy Jork 5.22—5.25 Londyn 26.10—26.25, Paryż 34.93—35.05 Szwajcaria 172.50—173.50 Berlin 212.75—213.75 Praga 21.90—22.02.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 24. 2. Akcje Bank Polski 91.25—91.50. Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: konwersyjna 61 dolarowa 78.25 odlarówka 53.80—53.75—53.80 stabilizacyjna 62.88—63 pięciosetki 63.38. Tendencja niejednolita.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.30 Holandia 360.15 Ko-

penhaga 116.95 Londyn 26.17 Nowy Jork telegraficzny 5.24% Oslo 131.50 Paryż 35.01 Praga 21.96 Sztokholm 134.95 Szwajcaria 137.30 Berlin 213.45. Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 24. 2. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.23 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w płacim 5.22 oraz 5. 24 w towarze przy tendencji utrzymanej.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 24. 2. Cen transakcyjnych niema. Ceny orientacyjne: żyto 12.25—12.50 usposobienie spokojne. Pszenica 18.75—19. Usposobienie stałe. Maki pszenne wszystkie gatunki obie kolumny o 25 gr. wgórę. usposobienie stałe. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót w tonnach: żyta 422, pszenicy 257 jęczmienia 286 owsa 15.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 24. 2. Dewizy: Paryż 20.21 1/8 Londyn 15.10% Nowy Jork 3.02% Bruksela 51.55 Medjolan 24.30 Madryt 41.85 Amsterdam 207.75 Berlin 122.95 Wiedeń noty 57.10 Sztokholm 77.85 Oslo 75.85 Kopenhaga 67.45 Warszawa 57.75 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.64 Japonja 88.75. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie £. 9175 w Paryżu Fr. 1760 w Zurychu Dol. 63 przy tendencji utrzymanej.

Ostre słowa ministra Raczkiewicza

ENDECJA WALCZY O WŁADZĘ

Właśnie dlatego Stronnictwo Narodowe usiłuje wytwarzać najwięcej konfliktów między przedstawicielami władzy a ludnością. Odpowiedzialni kierownicy stronnictwa narodowego liczą widocznie w swej taktyce na słabe wyrobienie polityczne społeczeństwa polskiego, które w swych masach nie orientuje się należycie w rzeczywistych celach stronnictwa. Rzeczywistym bowiem celem jest walka z każdym rządem, który nie jest rządem tego stronnictwa.

Że tak jest istotnie o tem świadczą inne jeszcze metody, stosowane przez organizację, będącą pod wpływem, lub mającą związek z tem ugrupowaniem.

Mam na myśli istną powódź ulotek i druków konspiracyjnych, które w sposób najbardziej oszczerezy, pełne zniewag i insynuacji, usiłują — wyzyskując łatwowierność ludzką, urabiać opinię ludności o osobach, w których rękach spoczywa ster Rzeczypospolitej.

Poczynając od osoby pierwszego obywatela państwa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — poprzez osoby poszczególnych członków rządu i wybitnych działaczy społecznych i politycznych — ukryte oszczerstwa mają na celu podważenie autorytetu Głowy Państwa, rządu i najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa,

którzy wraz z rządem nad ugruntowaniem mocy państwa naszego pracują.

Cel w tej metodzie jest zrozumiały i widoczny.

Rząd z całą stanowczością przeciwstawi się tej karygodnej akcji.

NIEZDROWY NACJONALIZM

Wysoka izbo. Zdrowy nacjonalizm, oparty na poczuciu dumy narodowej, wiary w poslanictwo narodu, na rzetelnej pracy społecznej jest źródłem twórczym i siły narodowe pomnaża.

Nacjonalizm Stronnictwa Narodowego jest niezdrowy.

Pamiętać bowiem musimy: Naród polski stworzył, ma i mieć będzie państwo polskie. Kto w imię rzekomych interesów narodu szkodzi państwu, snotkać się musi z bezwzględnością prawa państwowego i władzy.

TWARDE SŁOWA

Polski instynkt samozachowawczy, oparty nie stety, na dziejowym doświadczeniu, nakazuje nam w tym punkcie **całą bezwzględność**.

Bowiem: „każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmoczyć siłę i powagę państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swoim imieniem“.

Dyskusja o budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych

Brednie pos. Walewskiego o Żydach

Warszawa., 24. 2. (Sin). Na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu, podczas obrad nad budżetem min. spraw wewn. po przemówieniu referenta i p. Ministra zabrał głos poseł Walewski, który poruszył kwestję żydowską oraz kwestję endecką, oświadczając m. in.:

P. Premier i Minister wypowiedzieli się jasno przeciwko *warcholskim poczynaniom*, które usiłują naruszyć porządek państwowy, oparty na nowej konstytucji. W męskim, zdecydowanym przemówieniu premier przed kilku dniami, minister dzisiaj występowali przeciwko podziemnej robocie, zagrażającej zdrową duszę narodu.

Przestępując do charakterystyki Stronnictwa Narodowego poseł Walewski zaznaczył, że Partja ta *splamiła się krwią Głowy Państwa i walczyła z tym, który wielkość państwa stworzył*. W dalszym ciągu p. Walewski oświadcza, że w chwili obecnej działalność Stronnictwa Narodowego ogranicza się tylko do *akcji antysemitkiej*, ale koń, na którym *czadcy jeżdżą* nie jest arabe, lecz znędniała chadeta. Ta akcja byłaby groźna, gdyby nie fakt, że antysemityzm Stronnictwa Narodowego jest koniunkturalny. Fakty z przeszłych lat wskazują na to, że gdyby się warunki inaczej ułożyły, to Stronnictwo Narodowe *zjadłoby z konia żydowskiego i zrobiłoby „sitwę“ z kapitałem żydowskim*. Koniunkturalność antysemityzmu jest właśnie obrzydliwa (oklaski!). *Państwo przemocą i siłą fizyczną zagadnieniu narodowościowego nie rozwiąże*. Stosowanie przymusu fizycznego byłoby sprzeczne z duchem rycerskim i szlacheckimi tradycjami polskimi. Następnie poseł Walewski charak-

ryzuje działalność komunistów. Na drugim biegunie stoją komuniści.

Ruch komunistyczny nie jest ruchem społecznym, ale ruchem imperialistycznym na służbie obcego mocarstwa. Dalej p. Walewski zaznacza, że zaraza komunizmu nie pochłonie polskiego chłopca, robotnika ani inteligenta, stojących znacznie wyżej od tych, co głoszą hasła III międzynarodówki. Mamy nadzieję, że organizacje robotnicze, świadome swej roli w Polsce i pamiętające zadania, które spełniły w r. 1905 i 1914 znajdą środki, by tej gangrenie się przeciwstawić (oklaski!).

Następnie mówca przechodzi do zagadnienia mniejszości narodowych.

Kwestja żydowska narastała w Polsce od szeregu stuleci i nie może być rozstrzygnięta z dnia na dzień. Rozwiązać ją mogą tylko czynniki autorytatywne na podstawie konstytucji. Przywódcy ludności żydowskiej mogą się przyczynić do rozwiązania problemu, wpływając na ludność żydowską, *by unikała niepotrzebnych zadrażeń(?)*. Do jątrzących zadrażeń należy używanie przez pewien odłam Żydów publicznie i głośno języka niemieckiego w naszych dzielnicach zachodnich. Szmugiel jedwabiu(?) z Rzeszy Niemieckiej uprawiany przez firmy żydowskie przy jednoczesnym ogłaszaniu bojkotu towarów niemieckich musi być zaprzestany. Wreszcie powinni wpływać przywódcy ludności żydowskiej na zmniejszenie do minimum niezwykle licznego(?) dzisiaj udziału młodzieży żydowskiej w szeregach komunistycznych(?).

Odpowiedź pos. Sommersteina

Skolei przemawiał poseł Sommerstein: Poseł Walewski zwrócił się z pewnemi uwagami do ludności żydowskiej, twierdząc, że przy całym potępieniu wybryków antysemitycznych musi domagać się od Żydów, aby usuwali płaszczyznę tarć i stworzyli odpowiednią *atmosferę współżycia*. Poseł Walewski uczynił krzywdę Żydom, a specjalnie tym, którzy dążą do odrodzenia ludności żydowskiej i wypienienia nawyków, jakie nagromadziły się w ciągu kolei ich życia. Te dążenia nie spotykają się niestety z należytem zrozumieniem i pomocą społeczeństwa polskiego i rządu. Spotyka nas tylko zarzut, że szerzy się wśród Żydów komunizm. Ci, co ten za-

rzut stawiają, nie baczą na to, że komunizm jest największym wrogiem narodu żydowskiego i jego tendencją, które zmierzają do ugruntowania życia ludności żydowskiej na podstawach odrębności narodowej Żydów. — Odrzucamy ten zarzut, a przeciwnie podnosimy oskarżenie, że nie my jesteśmy motorem, który szerzy komunizm, lecz wszystko to, co jest obok nas, co jest poza nami.

Panowie sami mówili, że niedza jest najbardziej podatnym tłem do szerzenia się komunizmu. Ta sama rzecz tworzy się wśród ludności żydowskiej. Nie można 3.500.000 ludności wyeliminować z ram państwa. Każdy Żyd musi się zapytać, dlaczego w okresie

wszechwładzy państwa, to państwo nie może go obronić? Nie może mu zapewnić warunków egzystencji gospodarczej i chronić jego czci? Jeżeli paragraf o tem mówiący jest nie jasny, należy go zmienić. Domagamy się od rządu w myśl konstytucji, która poręcza wszystkim możliwość pracy, aby usunął atmosferę gwałtów i teroru w której wytwarza się sytuacja, że ludność nieżydowska musi się wstrzymywać od zakupów w sklepach żydowskich, że się wszczepia w ludzi przekonanie iż kupujący u Żydów popełniają zbrodnię. —

Traktuje się nas jako obiekt kombinacji politycznych w rękach wojewody, starosty, może burmistrza, a nawet przodownika policji. W samorządzie terytorjalnym udział społeczeństwa żydowskiego jest uszczuplony, z samorządu powiatowego jesteśmy zupełnie wyeliminowani (głos: słusznie!) Słusznie — może powiedzieć tylko ten, którego nie obowiązuje konstytucja kwietniowa. Konstytucji nie można dzielić i interpretować według swego widzimisię.

W dalszym ciągu mówca oświadcza, że Żydzi nie dają nigdzie do zadrażniania niczych uczuć, albo do uzyskiwania jakichś przywilejów. Wszyscy jednak muszą zrozumieć, że jesteśmy ludźmi z tej samej gliny i w taki sam sposób reagujemy na zjawiska świata zewnętrznego. Mówi się, że mamy za mało taktu. Przy biciu trudno zachowywać takt — można się tylko zdobyć na okrzyk bólu!

W ostatnich miesiącach widzieliśmy, że w polityce narodowościowej przychodzi nowy kurs, co uwydatniło się w zagadnieniu ukraińskim. Sprawa żydowska jednak od wielu lat znalazła się na ślepych torze. Jest rzeczą dobrej polityki państwa, aby nie było w niem niezadowolenia. Czas najwyższy, aby decydujące czynniki, całe społeczeństwo ocknęły się w imię tradycji polskiej tolerancyjności, tęsknoty za wolnością i zespolenia, a nie pozwoliło nadal działać czynnikom instynktów nienawiści, jakkolwiek mała dzieli w geografii przestrzeń ten kraj od tego kraju, gdzie te właśnie instynkty triumfują!

Sensacyjne aresztowanie adwokata lwowskiego

Lwów, 24. 2. (O). Wielkie wrażenie w kołach palestry lwowskiej wywołała wczoraj wiadomość o aresztowaniu na polecenie prokuratora znanego i bogatego adwokata żydowskiego dra Józefa Rabinera. Rabiner jest właścicielem szeregu kamienic we Lwowie i uchodzi za bardzo zdolnego prawnika i interpretatora prawa.

Aresztowanie adwokata nastąpiło po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji w jego mieszkaniu i kancelarii, skąd zabrano aktą w pewnej sprawie mieszkaniowej, w której dr. Rabiner zastępował swego klienta fryzjera Maksa Zuckerkandla.

W dniu dzisiejszym sędzia śledczy zawiesił nad dr. Rabinierem areszt śledczy.

Zabiła lokatorkę wałkiem

Lwów. 24. 2. (O) W rzeczywistości przy ul. Janowskiej od pewnego czasu panowała wojna między dozorczynią niejaką Sawką a lokatorami. Przed kilku dniami w czasie sprzeczki dozorczyń z jedną lokatorką Marią Mastalarz, uderzyła dozorczyń Mastalarzową wałkiem do bielizny w głowę. Odwieziona do szpitala Mastalarzowa po 2 dniach zmarła.

W dniu dzisiejszym dozorczyń została aresztowana.

Kolejka linowa na Łomnicy

Bratysława. 24. 2. PAT. Na sesji wydziału krajowego w Bratysławie poruszano między innymi również sprawę budowy kolejki linowej na Łomnicę. Stwierdzono, że narady w tej sprawie oraz prace przygotowawcze już ukończono, wobec czego budowa będzie rozpoczęta w najbliższym czasie. Pertraktacje w sprawie budowy obserwatorium astronomicznego na Łomnicy jeszcze nie ukończono, są one jednak podobno na dobrej drodze.

U. S. A. stać będzie zdala od sprawy abisyńskiej mimo wysiłków Anglii

Waszyngton, 23. 2. PAT. Senator Borah ogłosił wczoraj z okazji rocznicy urodzin Waszyngtona pierwsze przemówienie od czasu, gdy zapowiedział swoją kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Sen. Borah wystąpił ostro przeciw stanowisku W. Brytanii w zatargu włosko-abisyńskim. W sprawie Mandżurji — mówił sen. Borah — która nie odchodziła bezpośrednio Anglii, Londyn nie czynił żadnych wysiłków, celem zastosowania paktu Ligi Narodów, lecz celem skłonienia Stanów

Zjedn. do wycofania się z neutralności. Dziś, gdy sprawa abisyńska zagraża żywotnym interesom W. Brytanii, Anglia prowadzi propagandę w Stanach Zjedn. przesyła prelegentów, dostojników kościoła, korespondentów specjalnych, którzy usiłują przekonać naród amerykański, iż Anglia kieruje się wyłącznie zamiłowaniem do pokoju i humanitaryzmem. Sen. Borah zakończył wezwaniem do ścisłego przestrzegania neutralności i unikania Genewy.

Sowiety akceptują propozycję Japonii w sprawie likwidacji incydentów granicznych

Moskwa, 23.2. Agencja Tass donosi: Ambasador japoński Ota odwiedził wicekomisarza spraw zagranicznych Stomoniakowa, któremu oświadczył, iż rząd japoński nie uważa za możliwe przyjęcie propozycji rządu sowieckiego dopuszczenia przedstawicieli neutralnych do mieszanej komisji, która ma zająć się zbadaniem incydentów granicznych z dn. 30 stycznia rb.

Ambasador Ota prosił Stomoniakowa, ażeby rząd sowiecki nie nalegał na przyjęcie tej propozycji. Stomoniakow oświadczył, iż rząd sowiecki uważa, że w interesie wyświeślenia prawdy jest pożądanym udział osób bestronnych i niezainteresowanych. Jeżeli jednak rząd japoński nie uważa za możliwe przychylić się do tej propozycji, to rząd sowiecki, mimo że żałuje tego szczerze, gotów jest w interesie pokoju przychylić się do życzeń rządu japońskiego, i zgodzić się na rozpatrzenie incydentów granicznych przez komisję, złożoną wyłącznie z przedstawicieli Z.S.R.R., Japonii i Mandżukuo. W komisji tej z jednej strony Z.S.R.R. a z drugiej Japonia i Mandżukuo winny być reprezentowane przez jednakową liczbę osób.

W związku z powyższem Stomoniakow oświadczył, że zajścia na granicy mongolsko-mandżur-

skiej stają się coraz częstsze i stanowią jeszcze jedną ognisko zapalne, niebezpieczne dla pokoju na Dalekim Wschodzie. Zajścia te napędzają poważnym niepokojem rząd sowiecki.

Nawiązując do propozycji, uczynionej swego czasu przez rząd republiki mongolskiej, podczas rokowań na stacji Mandżurja, Stomoniakow oświadczył, że rząd sowiecki, który od r. 1921 utrzymuje stałe przyjacielskie stosunki z ludową republiką mongolską, uważałby za pożądanym utworzenie mieszanej komisji granicznej dla zapobieżenia i uregulowania wszystkich zajść granicznych pomiędzy republiką mongolską a mandżukuo. Ambasador Ota obiecał te propozycje rządu sowieckiego zakomunikować rządowi w Tokio

Japonia szykuje atak na Republikę mongolską

Moskwa 23.2. PAT. Z Ulan-Bator donoszą, że według otrzymanych tam wiadomości, do rejonu jeziora Buirnor zostały wysłane nowe oddziały wojsk japońskich i że Japończycy przygotowują się do nowego ataku na terytorjum Republiki Mongolskiej.

W krainie „kwitnącej wiśni“ rządy nie ulegną zmianie

Tokio, 23. 2. PAT. Agencja Domei donosi: Ostateczne wyniki wyborów do parlamentu przedstawiają się następująco: partja rządowa Minseito — 205 mandatów (zyskała 80 mandatów) partja opozycyjna Sein-Kai — 174 mandatów (straciła 78 mandatów) partja Szowakai — 20 mandatów, partja socjalistyczna — 18 mandatów, partja Kokumindomei — 15 mandatów, niezależni — 25 mandatów i różne 9 mandatów. Partja rządowa Minseito ma zapewnione poparcie ze strony secesji. Growakai, Seinkai i Kokumindomei, wobec czego gabinet Okada pozostanie u władzy co pozwoli na pewien czas ustabilizować sytuację polityczną. Prasa zaniepokojona jest stanowiskiem partji Minseito względem obecnego rządu, mimo, że przywó-

cy jej postanowili nie domagać się nowych tek.

Koła finansowe wyrażają zadowolenie, że min. Takahaki pozostanie na stanowisku i że jego polityka finansowa będzie prowadzona w dalszym ciągu. W kołach tych sądzą, że polityka Takahaki nie ulegnie zmianie nawet w wypadku reorganizacji gabinetu Okada, co spodziewane jest w kwietniu po specjalnej sesji parlamentarnej.

Skład nowego parlamentu według zawodów przedstawia się następująco: 96 prawników, 70 handlowców, 61 bez określonego zawodu, 38 literatów 28 urzędników, 23 kupców, 18 dziennikarzy i nauczycieli, 7 lekarzy, 2 buchalterów, 1 górnik, 1 duchowny, 1 robotnik fabryczny i 26 różnych zawodów.

AKOŃCZENIE ZIMOWYCH MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH POLSKI.

W niedzielę zakończyły się w Przemysłu zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Wyniki następujące:

Skok w dal z miejsca: 1) Wajsówna (Łódź) 2,38 m.

Skok w dal z rozbiegiem: 1) Pławczyk (AZS. Warszawa).

Sztafeta 3x800 m.: 1) Pogoń Lwów 6:32,2,2.

Bieg 50 m. przez płotki: 1) Niemiec (Pogoń Lwów) 7:4.

Bieg 50 m. przez płotki: 1) Freiwaldówna (Makkabi Kraków) 8:3.

Skok wzwyż: 1) Pławczyk (AZS Warszawa) 1,83,5.

500 m. pań: 1) Lubiczówna (AZS Poznań) 1:29,5.

Rzut kulą: 1) Praski (Strzelec Katowice) 12,40.

Skok o tyczce 1) Zakrzewski (Polonia Bydgoszcz) 3,40.

Skok w dal z rozbiegu: 1) Lubiczówna (AZS Poznań) 4,96.

50 m.: 1) Śliwak (Sokół Lwów) 6.

50 m.: 1) Batiukówna 7 sek., 2) Gotliebówna 7,1. 3) Freiwaldówna.

3000 m. 1) Kucharski (Pogoń Lwów) 8:48,7.

Sztafeta 6x50 m.: 1) Pogoń Lwów 40,4.

WARTA — SKODA 9:7.

Warszawa, 23.2. PAT. W wypełnionym do ostatniego miejsca gmachu Cyrku rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy poznańską Wartą a Skodą. Zwyciężyła w ogólnej punktacji Warta w stosunku 9:7. Warta wygrała jedynie dzięki błędnym orzeczeniom sędziów. Z przebiegu walk wynika, że wynik remisowy bardziej by odpowiadał stosunkowi sił.

Demonstracje przeciw Wysokiemu Komisarzowi

Tel Awiw, 23. 2. Sir Artur Wauchope wziął udział w otwarciu Muzeum Narodowego, które znalazło pomieszczenie w gmachu, ofiarowanym przez Dizengofa. Po wyjściu z budynku grupa demonstrantów wznosiła wrogie okrzyki przeciw Wysokiemu Komisarzowi. Narazie nie zarządzono żadnych aresztowań.

„Haboker“ został wezwany przez rząd do zaniechania ostrej krytyki, w przeciwnym razie zagrożono mu zawieszeniem.

Jerozolima, 23.2. W dniu dzisiejszym zmarł w 65 roku życia wybitny działacz syjoński Izrael Kaffel.

Jerozolima, 23. 2. ŻAT. Policja aresztowała Achmeda Fatarę, który uważany jest za przywódcę komunistów w Palestynie. Jako cudzoziemiec Fatar będzie deportowany

Nowy Jork, 23. 2. ŻAT. Hubermann oświadczył prasie, że inauguracji Filharmonji Żydowskiej w Tel Awiwie dokona Toscanini 24 października br. Da on następnie szereg koncertów w Palestynie.

Tragiczna eksplozja na statku

Nowy Jork 23.2. PAT. Z Jacksonville donoszą: Na statku - cysternie „Albert Hill“, o wyporności 7115 ton w Kiliu nastąpiła eksplozja, co spowodowało pożar. Po kilku godzinach ogień zdołano ugasić, lecz 4 marynarzy zginęło. Wypadek wydarzył się w odległości 200 km. od brzegów Południowej Karoliny.

Nowy Jork, 23. 2. PAT. Po dłuższych wysiłkach ugaszono pożar na statku-cysternie „Albert Hill“.

6 studentów zginęło podczas zamieci

Moskwa, 23. 2. PAT. W czasie przechodzenia 10 lutego Przełęczy Koluchorskiej na Kaukazie przez 26-ciu studentów, 6 z nich zginęło podczas zamieci śnieżnej. Obecnie odnaleziono dwa trupy zaginionych.

Samolot zawadził o wieżę i wpadł do morza

Rzym 23.2. PAT. Wodnołatowiec handlowy, lecący z Trjestu do Zary, wskutek gęstej mgły zawadził o wieżę kościelną w mieście Rovigno. Wodnołatowiec usiłował wodować w porcie Rovigno, lecz z wysokości 15 m. wpadł do morza. Pierwszy pilot i jeden pasażer zginęli na miejscu, trzech zaś innych członków załogi odniosło lekkie obrażenia.

DYGNITARZE W KOLEJCE LINOWEJ

Zakopane, 23. 2. W odbywającym się w dalszym ciągu na kolejce linowej na Kasprowy Wierch badaniu komisyjnym wzięli dzisiaj udział wiceminister Bobkowski i wojewoda krakowski dr. Świtalski, którzy wraz z wyższymi urzędnikami ministerstwa komunikacji odbyli próbną jazdę na Myślenickie Turnie. Ostatecznego uruchomienia kolejki oczekiwać należy we wtorek 25 bm.

KOMUNIKACJA Z KIELCAMI PRZERWANA

Kielce, 23. 2. PAT. Stan komunikacji autobusowej w kieleckim w dniu dzisiejszym nie uległ zmianie. Pomimo ustania wichury i podwyższenia się temperatury zaspasy na drogach uniemożliwiają w dalszym ciągu komunikację autobusową. W robotę popołudniu nie odszedł z Kielc ani jeden autobus pasażerski. Odkopywanie zasp nie dało dotąd rezultatu, gdyż szalejąca wichura zmiotła z pól na drogi puszysty śnieg, tworząc ponowne zaspasy. Próba wznowienia komunikacji autobusowej na ważniejszych szlakach nastąpi w poniedziałek w południe. Drużyny robotnicze pracują w dalszym ciągu nad rozkopywaniem zasp. W niedzielę popołudniu w Kielcach padał śnieg z deszczem.

OBÓZ „MAKKABI“ W WOROCHCIE ODWOŁANY. Spowodu naglej odwilży nastąpiło odwołanie obozu Makkabi w Worochcie,

Od Adm'n stracji



Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty za miesiąc marzec i o odwrotnym uregulowaniu prenumeraty zlożonej a to celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma

KRONIKA KATOWICKA

PARĘ SŁÓW O T. ZW. KADRZE MŁODYCH. Ostatnio chociaż nie ma wyborów do sejmiku, ani żadnej innej podniecającej przyczyny dla żywotności kombatanckiej gwardji, rozpoczęto robić porządek w wielkiej ruchawki. Tym razem wyszła na tapet nowy zbawienny problem „żydowski” t. zw. kadra młodych. Ułolki, zebrania, omalże - że dyskusyjne (bo o czym tu dyskutować?) herbatki, flisy, bridże, słowem cały arsenał przeróżnych sztuczek i argumentów, by zjednać „skadrować” tę kadre młodych. A młodzież ma dzisiaj oczy otwarte i widzi pustkę wiejącą z tych programów, które organizatorzy jej podsuwają i ucieka od choregielkowo - mandurkowych mirażów kadrowych, tam gdzie znajduje jedyny cel, stojący dziś przed młodym Żydem. Ciekawe są argumenty kombatanek w tych ulotkach zawarte: „nie pozwól wciągnąć się w sidła niezdrowego i trzymającego w wiecznym napięciu nacjonalizmu” dalej „jeśli nie chcesz się stać demagogiem partyjnym, jeśli nie chcesz być pacholkiem karierowiczów (!!)” i t. d. To już za dużo, nawet na ulotkę panów organizatorów kadry młodych. W ulotce, która traci demagogię, odżegnują się autorzy od demagogii partyjnej — i zarzucają to innym.

WALNE ZEBRANIE ORG. SJON. Doroczne walne zebranie członków organizacji sjonistycznej zostało ustalone na dzień 28 marca br. W salach org. sjon. Porządek dzienny zostanie podany członkom w osobnych zaproszeniach.

ORG. WIZO. We środę odbyło się plenarne zebranie członków z referatem p. Bronnerowej. W środę dnia 26 bm. na zebraniu plenarnym wygłosił p. Eisnerowa referat nt. „O rozwoju psychicznym dzieci i młodzieży w świetle badań naukowych”.

WALNE ZEBRANIE STOW. KUPCÓW G. ŚLĄSKA. Dnia 20 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Stow. Kupców G. Śląska pod przewodnictwem prezesa p. inż. Zmigroda. Na walnym zebraniu dokonano szeregu zmian statutowych odnoszących się do zasięgu działalności i innych agend stowarzyszenia.

KONGRES RADCÓW ZAKŁADOWYCH PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO. W Zależu obradował kongres 400 radców przemysłu górniczego Zagłębia Dąbrowskiego i krakowskiego. Kongres uchwalił solidarną akcję na terenie wszystkich zagłębi celem wywalczenia postulatów robotniczych i odparcia ataków przemysłowców na placę robotnika.

CO GRAJĄ W KINACH?

Casino: Madame Pompadour; Rialto: W pogoni za szczęściem; Stylowy: Człowiek 2 światów oraz Kryjówka szczęścia; Union: Sen nocy letniej.

KRONIKA ŻYWIECKA

Z „AKIBY”. W bieżącym miesiącu mają lat dzieśnięć od chwili założenia w Żywcu organizacji „Akiby” ogólnosjonistycznej „Haszachar” po której spadek objęła następnie org. „Akiba”. Celem godnego uczczenia tego jubileuszu zawiązał się jubileuszowy komitet, który odbył już szereg posiedzeń i ustalił dokładny plan tej uroczystości. Protektorat honorowy objęli pp. Gen. dyr. Serogowa Olga, prezes honorowy organizacji dr. Roman Nehmer, rabin dr. Hermann Bau i prezes Zygfryd Balicer. Program przewiduje nabożeństwo w synagodze uroczysty raport z wpisaniem do księgi pamiątkowej i rozdanie odznak honorowych, zlot młodzieży „Akiby” okręgu śląsko-krakowskiego oraz wielki meeting sjonistyczny w sali Żyd. Domu Ludowego z udziałem przewodników sjonistycznych naszej dzielnicy. Cała impreza zapowiadana się imponująco.

Z „MAKKABI”. Również i ŻTGS. „Makkabi” obchodzi w marcu br. jubileusz 10-cio lecia swego istnienia. Zarząd zwołał zatem na dzień 26 bm. posiedzenie komitetu jubileuszowego, który ma ustalić sposób uczczenia tego święta organizacyjnego. W planie jest urządzenie popisów gimnastycznych i zabawy tanecznej.

Z „TARBUTU”. Z inicjatywy zarządu „Obywatelskiego Zrzeszenia Sjonistycznego” urządziła obecnie „Tarbut” w każdy wtorek „Chug i wri” w

Nowa Egzekutywa Org. Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska

Dr. Chaim Hilfstein prezesem Egzekutywy

Przez całe popołudnie toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem w której zabierało głos szeregi mówców.

W dyskusji ścierały się dwa kierunki, reprezentowane na konferencji. Szczegóły dyskusji podamy w jutrzejszym numerze.

Po wyczerpaniu dyskusji nad sprawozdaniem dr. Ignacy Schwarzbart wygłosił piękny referat o obecnej sytuacji żydostwa i ruchu sjońskiego, którego treść podajemy na innej miejsc.

Prace komisji permanencyjnej trwały do godz. 2 w nocy, kiedy to na plenum postawiono wniosek o wybór władz w następującym składzie:

Prezes Organizacji: Dr. Ożjasz Thon

Prezes Egzekutywy: Dr. Chaim Hilfstein

Członkowie Egzekutywy: Dr. Marja Aptowa

Radny dr. Juda Zimmermann

Radny Zygmunt Aleksandrowicz

Dr. Kalman Stein

Dr. Leon Hecht

Dr. Natan Stern

Dr. Jehuda Ohrenstein

Ignacy Nithausen

Wniosek ten został uchwalony.

Operacje się najlepiej udają w dni pogodne

Współczesna chirurgia mianem operacji udanej określa nie tylko bezbłędne wykonanie techniczne samego zabiegu, ale również dodatni skutek przezeń wywołany, to znaczy powrót pacjenta do zdrowia. Przysłowie złośliwych „operacja się udała, ale pacjent umarł”, należy do przeszłości.

Technika operacyjna ostatnich czasów postąpiła wyraźnie naprzód, a w związku z tem ogromnie zmniejszył się odsetek śmiertelności osób operowanych w czasie lub też po zabiegu. Dzisiaj, jeśli pacjent kliniki chirurgicznej umiera, to zazwyczaj w kilka dni po operacji, na którąkolwiek z t. zw. komplikacji pooperacyjnych, np. na zapalenie płuc, albo wskutek zaburzeń krążenia, skrzepów i t. p. Zwalczaniu właśnie tych komplikacji pooperacyjnych poświęca wiele uwagi współczesna chirurgia.

Obserwacje lekarzy niemieckich, prowadzone w latach ostatnich, wykazały m. in., że istnieje pewien związek między zmianami pogody a komplikacjami pooperacyjnymi. Stwierdzono mianowicie, że w czasie nagłej zmiany pogody u chorych operowanych, poddanych obserwacji, temperatura nagle wyrażonej zwykle, wzmagają się również bóle w ranie. Również wypadki pooperacyjnego zapalenia płuc, jednej

z najgroźniejszych komplikacji pooperacyjnych, mają być częstsze w okresie zmiennej pogody. Za słusznością tej obserwacji przemawiają badania eksperymentalne dr. Nettersa, który doszedł na ich podstawie do przekonania, że pneumokok Fraenkla, zarazek, będący najczęstszą przyczyną włóknikowego zapalenia płuc, znaleziony w jamie ustnej ludzi zdrowych, gdzie często zamieszkuje, nie wyrządzając gospodarzowi żadnej szkody, porą zimową, w czasie zmiennej pogody, zwiększa swą zjadliwość. I rzeczywiście zima jest porą, w której spotyka się epidemie zapalenia płuc. Kto wie, czy na zwiększoną żywotność tego zarazka nie wpływa zmienna pogoda wiosenna.

W obserwacjach tych niektórzy lekarze niemieccy posuwają się bardzo daleko. Twierzą oni, że 90 proc. komplikacji pooperacyjnych przypada na okres zmiennej pogody, względnie niepogody. Według ich zdania, leczenie operacyjne schorzeń, które nie wymagają natychmiastowego zabiegu, należy odłożyć na okres ustalonej i pięknej pogody. Dotyczy to przede wszystkim chorych, którzy na zmiany pogody silnie reagują. A jeśli cierpienie wymaga szybkiego wykonania zabiegu, to wówczas w razie niekorzystnego stanu pogody, lekarz stał przed koniecznością zastosowania szeregu środków, które mogą wpłynąć na zmniejszenie możliwości powstania komplikacji.

lokalu „Zrzeszenia” przy licznych udziałach miejscowych hebraistów. Należy spodziewać się, że impreza ta, która spotkała się z ogólnym uznaniem, przyczyni się do należytej popularyzacji języka hebrajskiego w naszym mieście.

Z „ŻYD. DOMU LUDOWEGO” Wybrany na ostatnim walnym zgromadzeniu nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — tow. Zygmunt Hoffmann, wiceprezes — tow. dr. Roman Nehmer, sekretarz — tow. Maks Ritter, skarbnik tow. Bruno Rosenthal i gospodarz — p. dyr. Mateusz Birnbaum.

Z BANKU SPÓŁDZIELCZEGO. Doroczne walne zgromadzenie członków odbędzie się dziś w niedzielę o godzinie 14.30 popoł. w sali Żyd. Domu Ludowego w Zablociu.

REPERTUAR KIN: 25 — 27 bm. Edison: pojedynki ze śmiercią.

PRÓBKIE DLA LEKARZY

Sprawa próbek przysyłanych dla lekarzy będzie unormowana w drodze specjalnego rozporządzenia. Próbką nie będzie mogła przekraczać jednej dawki. Lekarz będzie musiał podpisać deklarację

KRONIKA GORLICKA

WYBORY DO KAHALU. Onegdaj odbyły się wybory do Zarządu tut. Gminy Wyznaniowej. Spowodowił machinacji kliki kahałnej, której powołano narządzie tj. Komisja Wyborcza, ulewiała bezprawnie zgłoszenia połączenia list Nr. 6 (obywatelskiej) i Nr. 8 (inwalidów) z listami sjonistycznymi Nr. 7 i Nr. 10, uzyskała rządząca klika 5 mandatów, a opozycja 3 mandaty, mimo że obie strony otrzymały taką samą ilość głosów. Agitacja rządzącej kliki nieprzebiegała w środkach, z list sjonistycznych uzyskali mandat dr. Blech, i Lazar Landau. Przeciw wyborom wniesione zostały uzasadnione protesty.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO. Kołko dramatyczne przy tut. „Hanoar Hacijon” wystawi we środę dnia 26. bm. w sali Tow. „Sokół” 6 pięknych obrazów scenicznych pl. „Pionierzy” z życia Chaluców w Erec. Autorem i reżyserem jest Maks Lewin stud. uniwer. z Wilna, który przebywa u nas w charakterze nauczyciela hebr.

że próbkę przyjmuje tylko dla celów eksperymentalnych.

Kupony ulgowe „Nowego Dziennika” w Zakopanem

ZAKOPANE KAWIARNIA DANCING

W „JASZCZUROWCE”

KUPON ULGOWY DLA 1 OSOBY

za okazaniem niniejszego kuponu każdy gość

otrzyma 20% zniżki

od ceny konsumcji.

ORKIESTRA KOMPOZYTORÓW

JOLLY BOYS i KAGAN

Występ ductu NEY i CYRKU BRAUNOW

WAZNE NA DZIEŃ 25-go LUTEGO 1936

„BRISTOL” - ZAKOPANE

KUPON ULGOWY

Za okazaniem niniejszego kuponu każdy gość

otrzyma 20% zniżki podczas

FIVE O'CLOCKOW i WIECZ. DANCINGOW

W KAWIARNI i RESTAURACJI „BRISTOL”.

Ważne dla 1. osoby na dzień 25 go lutego 1936

TARGI WIEDENSKIE

8 — 14 marca 1936

Targi Techniczne i Gospodarstwa Rolnego do 15 marca

WIELKIE TARGI ŚRODKOWO-EUROPEJSKIE

Wystawcy z 18 państw
Nabywcy z 72 krajów

Wiza wjazdowa zbędna! Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czeskosłowacka niepotrzebna! Znaczna zniżka przejazdu na polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich kolejach oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8.—) przez

Wiener Messe - A. G., Wien VII.

oraz przez honorowe przedstawicielstwa w Krakowie:

Austriacki Konsulat, Kopernika 6

Polskie Biuro Podróży „Orbis“, Sp. z o. o.,
Plac Kolejowy 2

Polskie Biuro Podróży „Orbis“, Sp. z o. o.,
Dietłowska 46

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie
Międzynarodowe Towarzystwo Wagonów
Sypialnych „wagon-Lits/Cook“, ulica
Ślawkowska 12.

Międzynarodowe Biuro Spedycyjne Goldfluss
& Co., Sp. z o. o., św. Gertrudy 8
Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, Grodzka 43

Różne

STARĄ GARDEROBE
męską zamienia BEZ
DOPLATY na pierw-
szorzędne bielekie
materiały ubraniowe
„UBRANIOZMIAN“,
Augustjańska 10. —
TELEFON 133-74. —
Na wezwanie posyła
do domu. 6973kr

DUMA kupca — no-
woczesne urządzenie
sklepu. Zaprojektuje
i dostarczy Zygmunt
Grünberg, Starowiślna
1, tel. 174-06. 7628kr

PRZEPISUJĘ na ma-
szynie wszelkie poda-
nia, rękopisy, oraz ko-
respondencję polsko-
niemiecką. Ceny ni-
skie. Adres: Dietla 36,
II p. ofic. Nr. 29. —
5111g

ŻYDOWSKI ZAKŁAD
STARCÓW — Poznań-
skie, przyjmie za 60 zł.
miesięcznie, komfort,
wikt doborowy, cen-
tralne ogrzewanie i
wodociąg, — wspania-
ły park, słońce, leża-
ki. Zgłoszenia: Artur
Loewenstein, Warsza-
wa, Graniczna 8.
5077g

SPOTKANIE: ŚRODA
7.30 „Esplanada“ —
DANCING „BOJANO
WA“. 5112g

Sprzedaz

KOSZERNEGO MLE-
KA DWORSKIEGO
we flaszkach około
150—200 litrów dzie-
nie odstąpię. Wiado-
mość Michał Margulies
Wielopole 22, II. —
5033g

Rewelacyjna, entuzjastycznie przez całą prasę
przyjęta książka

Tadeusza Zadereckiego

„Talmud w ogniu wieków“

już się ukazała w trzecim wydaniu i jest
do nabycia we wszystkich większych księgarniach
Cena egzemplarza wynosi tylko zł. 3.— 7269k

KRYNICA

PENSJONAT LOTOS (naprzeciw NOWYCH
ŁAZIENK - Tel. 232)

pod zarządem

Drawoj R. i S. WAHRHAFTIGOWEJ

Pełny komfort — Ciepła i zimna woda — Centralne
ogrzewanie — Pokoje słoneczne — Kuchnia wykwintna
Ceny niskie. Cały rok otwarty.

Całą literaturę antyhitlerowską

Najnowsze wydawnictwa społeczne

Ostatnie powieści polskie niemieckie

i żydowskie
ma dla swych czytelników

**BIBLIOTEKA
WSPÓŁCZESNA
GIZELI KANFEROWEJ**

ul. Sebastjana 23 (róg Dietłowskiej)

MASZYNY do pisa-
nia olbrzymi wybór, ta-
nio dogodnie Max Lő-
wenstein Kraków, —
Zwierzyniecka 11. —
7659kr

LAKIERY, artykuły
gospodarcze najtaniej:
„FARBOBLASK“.
K r a k ó w, ulica
Kraków, Kalwaryjska
29, tel. 149-79. 5084g

Lokale

TRZECHPKOJOWE
mieszkanie komforto-
we do wynajęcia. —
Wawrzyńca 33, dozorc-
ca wekaze. 5110g

4. LUB 5-pokojowe
mieszkanie słoneczne
komfortowe, wolne,
Czapek 1, telefon
146-29. 7601kr

PRZYJMĘ pannę na
mieszkanie z utrzyma-
ciem lub bez od zaraz
Wiadomość: Wolnica
13, I. p. m. 16. 4992g

Nauka i wychowanie

KSIEGOWOŚCI,
STENOGRAFJI,
MASZYNOPISMA,
KALIGRAFJI,
etc., nauczy się bez-
względnie każdy w
koncesjon. uczelni —
F E I N B E R G A,
STAROWISLNA 28.
Najlepsze wyniki za-
pewnione. 7344kr

PAULINA BERGER
prowadzi w Krak.
Konservatorium Ta-
necznym W. Doliń-
kiej kursy rytmiki
dla pań i dzieci, pia-
styki ogólnej, kompo-
zycji tańców klasycz-
nych. Gimnastyka od-
tłuszczająca dla pań.
Gimnastyka specjalna
dla chłopców. 5817kr

KURSY HANDLOWE
G R Y S Z P A N A
ul. Sarego 12. WPISY
na Kurs półroczny
codziennie. 7472kr

INSTYTUT JEZY-
KÓW ANSONA, Kra-
ków, Szewska 17 —
rozpoczyna kursy, an-
gielskiego, francuskie-
go, niemieckiego — 5
złotych miesięcznie.
7597kr

SAMOCHODOWE
motocyklowe kursy
Zwierzyniecka 7. nie-
zbędne każdemu. —
inż. Bilaka, Kraków.
7474kr

Zdrowiska

KRYNICA. Pensjonat
„PODEALE“ Bran-
dowej poleca komfor-
towe, słoneczne poko-
je z wykwintnem u-
trzymaniem. Doboro-
we towarzystwo. Ce-
ny niskie. 7012kr

ZAKOPANE „SWIT“
Zamojskiego — telef.
1455. Pełnokomfor-
towy pensjonat. —
Wszystkie pokoje sło-
neczne z balkonami.
Bieżąca zimna i gorą-
ca woda w pokojach.
Wykwintna kuchnia
na żądanie dietetycz-
na. „Swit“ jest miej-
scem spotkania wy-
twornego towarzystwa
Ceny przystępne. —
7619kr

ZAKOPANE pensjo-
nat „JANUSZEK“ F.
STORCHOWEJ, ul.
Chalabińskiego, tel.
1772, poleca słonecz-
ne dobrze umeblowa-
ne pokoje z wykwint-
nem rytualnem utrzy-
maniem po cenach b-
niskich. Doborowe to-
warzystwo. Pełny kom-
fort Radio i patefon
instruktor sportów
ziwowych w willi. —
7614kr

**INSERTATOW
DROBNYCH**
nie przyjmuje się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĘ.

Posad poszukują

MUNDANTKA z dłu-
goletnią praktyką ze
stenografią poszukuje
posady. Zgłoszenia
Biuro Stattera Rynek
8 „Rutynowana“ —

SIOSTRY PIEŁ-
GNIARKI, kwalifiko-
wane, Kraków, Józefi-
ńska 29. Tel. 120-44
5101g

HAFTUJĘ, szyję bie-
liznę wyprawy ślubne.
Szyję bluzek, pyjam
szlafroków. Stockowa,
Dietla 50/II.

MAGISTRA praw z
roczną aplikacją a-
dwokacką pisząca na
maszynie szuka pa-
trona. Zgłoszenia M.
Herbst, Tarnów, Prze-
myśl 4. 5091g

WZOROWO tanio wy-
ucza hebrajskiego do-
skonali hebraista. —
Zgłoszenia Biuro Ogło-
szeń Stattera Rynek 8.

RUTYNOWANA wy-
chowawczyni (Niem-
ka) poszukuje posady
do dzieci od lat 3-6.
Udziela także lekcji
języka niemieckiego.
Zgłoszenia tel. 156-42
od 3-6. 5076g

ZNIZZONE CENY INSERTATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy. Zł. 5.—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—
Nekrologi (klipsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr.

Dla poszukujących pracy . . **5** gr.

== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniła jest u dołu niniejszej strony ==

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoś-
niem i bez odnośnienia oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90

Zagrańca z przesyłką pocztową „ 7.50 „ „ 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w
tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-
mów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1. — Nadesłano 0.75. — Za tekstem
0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratu-
lacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe
Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klipsy-
dry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%
za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęt